

Decyzja Senatu USA

Po 10-godzinnej debacie Senat USA 55 głosami przeciwko 44 oddał rzuć rezolucję, blokującą realizację przedłożonego przez prezydenta J. Cartera projektu sprzedaży amerykańskich myśliwców bombardujących Izraelowi, Egipcjanom i Arabii Saudyjskiej. Tym samym Senat opowiedział się za jednoczościową dostawą tych samolotów wspomnianym krajom.

1890

CO O TYM SĄDZICIE? Czekamy na Wasze listy do najbliższego poniedziałku włącznie. Nasz adres: ▲ „Głos Wielkopolski” ▲ skrytka pocztowa 1874 ▲ 60-959 Poznań.

od GŁOSU

Czystość naszych rzek i jezior to nie tylko poprawa piękna i użyteczności krajobrazu. To także możliwości lepszego spożytkowania wody na cele gospodarcze, gwarancja uniknięcia jej braku.

Niestety, ciągle alarmowani jesteśmy systematycznym zanieczyszczaniem cieków wodnych. Głównie dlatego, że zbyt mało jeszcze mamy oczyszczalni ścieków w zakładach przemysłowych i rolniczych. Istnieje w Polsce zaledwie 1439 oczyszczalni. Są wśród nich nowoczesne, ale i takie jak prawie stuletnia przy kościelnej cukrowni. Te stare wymagają stałej konserwacji bądź czekają na modernizację, a nowych buduje się zbyt mało. Obecnie w jednym roku oddaje się do użytku zaledwie kilkadziesiąt nowych obiektów, bowiem długo trwa budowa oczyszczalni ścieków: ponad 5 lat, zaś w niektórych przy podkach nawet kilkanaście.

Przy tym tempie nie przedkoby chyba będzie można mówić o pełnej czystości rzek i jezior, o wyeliminowaniu zanieczyszczania wody. Ale czy sprawa to wyłącznie nakładów finansowych i mocy przerobowych w przedsiębiorstwach realizujących te tak potrzebne i pilne inwestycje?

Projektowaniem oczyszczalni zajmuje się ponad 80 jednostek projektowych, a ich budową prawie 70 różnych wykonawców. Oto równie jedna z licznych przyczyn niemożności odbudowy i podniesienia uroków środowiska.

EC

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Dokonanie współpracy Polski z krajami rozwijającymi się

Wszelkstronna współpraca z krajami rozwijającymi się zajmuje ważne miejsce w polityce zagranicznej i handlowej PRL. Złazszcza miniony rok obfitował w ożywione kontakty między Polską a tymi krajami. Edward Gierk złożył wizytę w Indiach, a Henryk Jablonski w Nigerii. Gościliśmy w naszym kraju wielu przywódców, ministrów, działaczy politycznych i gospodarczych z tego obszaru świata.

Współpraca gospodarcza Polski z krajami rozwijającymi się została poważnie rozszerzona. Świadczy o tym fakt, że obroty polskiego handlu zagranicznego z tymi krajami wyraźnie zwiększyły się w latach siedemdziesiątych. Kraje rozwijające się są dla nas dostawcą wielu ważnych towarów.

Główną pozycją polskiego

eksportu — ponad połowa dostaw na te rynki — są kompletne obiekty przemysłowe, różne typy maszyn, środki transportu i inne dobra inwestycyjne.

Działalność Polski na arenie międzynarodowej uwzględnia interesy i ambicje krajów rozwijających się. Złazszcza na forum konferencji Narodów Zjednoczonych d.s. handlu i rozwoju (UNCTAD) Polska wielokrotnie wychodziła naprzeciw słusznym postulatom krajów rozwijających się, udzielając poparcia propozycjom, ważnym dla postępu w procesie ekonomicznego uniezależnienia się i rozwoju gospodarczego.

Ambitne plany rozwoju społeczno-gospodarczego Polski, rosnące potrzeby konsumpcyjne ludności zwiększają zapotrzebowanie na produkty,

które możemy nabywać własnie w krajach rozwijających się. Jeśli ich proces rozwoju wy pozostanie niezakłócony, będą one nadal odbiorcą polskich urządzeń inwestycyjnych. Komplementarność gospodarcza Polski i całej wspólnoty socjalistycznej oraz krajów rozwijających się jest więc doskonałą bazą dla rozszerzania wzajemnych kontaktów.

Wspólnie z innymi krajami RWP, Polska podejmuje działania na rzecz dalszej aktywizacji współpracy z krajami rozwijającymi się. Pracujemy nad utworzeniem długofalowych programów współpracy uwzględniających za równo potrzeby i możliwości Polski, jak i założenia polityki rozwojowej tych krajów.

TOMASZ WALAT

Kolejna prowokacja zbrojna Izraela

Okupacyjne wojska izraelskie kontynuują prowokacje zbrojne w południowym Libanie. W nocy z poniedziałku na wtorek izraelska artyleria ostrzeliwała z ciężkich dział miasto Nabatija. Wśród ludności cywilnej są zabici i ranni, dużo domów jest zburzonych. Całe rejon handlowej dzielnicy miasta ucierpiały od ostrzału.

Izrael dopuścił się nowych prowokacji zbrojnych w sytuacji gdy do miasta powróciło ponad 70 procent mieszkańców, którzy uciekli ze swych domów w połowie marca br. po rozpoczęciu inwazji południowego Libanu przez wojska izraelskie. (PAP)

Listy od E. Gierka i J. Cartera do uczestników obrad

Sesja Polsko-Amerykańskiej Rady Gospodarczej

W Waszyngtonie odbyła się IV plenarna sesja Polsko-Amerykańskiej Rady Gospodarczej grupującej reprezentantów czołowych polskich i amerykańskich przedsiębiorstw i przedsiębiorstw handlu zagranicznego, a ze strony amerykańskiej — przedstawicieli szeregu wielkich koncernów przemysłowych.

W toku obrad objął przewodniczący sesji — ze strony polskiej — prezes PIHZ, Włodzimierz Wiśniewski, a ze strony amerykańskiej prezydent FMC Corporation, Robert Malott, dokonali przeglądu wzajemnych stosunków gospodarczych za okres minionego roku.

Szczególną uwagę w czasie prac sesji poświęcono omówieniu tematyki finansowania

wzajemnego handlu, kooperacji przemysłowej, oraz polskich zakupów produktów rol nych na rynku amerykańskim. Omawiano również możliwości podejmowania wspólnych przedsięwzięć gospodarczych, działania polskich spółek w Stanach Zjednoczonych oraz współdziałanie na rynkach trzecich.

W czasie obrad ambasador PRL w USA Roman Spasowski przekazał list od sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka do uczestników IV sesji Rady.

Przybyli na obrady doradca prezydenta USA, d.s. bezpieczeństwa — kraj „Zbigniew Brzezinski odczytał list J. Cartera do uczestniczących w pracach Rady przedstawicieli kół gospodarczych obu krajów.

PAP

Międzynarodowy Dzień Telekomunikacji

Dzień 17 maja — rocznica podpisania w 1865 roku w Paryżu pierwszej międzynarodowej konwencji telegraficznej — obchodzony jest od 1969 r. w całym świecie jako Międzynarodowy Dzień Telekomunikacji.

Treść tegorocznego hasła Dni — radiokomunikacja — nawiązuje do roli telekomunikacji w rozwoju cywilizacyjnym świata, a także do funkcji międzynarodowego związku telekomunikacyjnego w realizacji ONZ-owskiego programu rozwoju (UNDP). (PAP)

Na Kremlu obradowało Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

Dokończenie ze str. 1

den konkretny krok, który w pewnym stopniu zaważa sferę przygotowań do nowej wojny. Związek Radziecki — oświadczył mówca — konsekwentnie realizuje wytyczony na XXIV i XXV Zjazdach KPZR program pokoju, a jednocześnie od pierwszych dni władzy radzieckiej czyni wszystko dla ochrony środowiska naturalnego. Konwencja ta dotyczy wszystkich państw. Ratyfikując ją, wyzywamy wszystkie państwa, by złożyły pod nią swe podpisy.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podsumowało również wyniki działalności związanej z uchwaleniem nowych konstytucji republik związkowych. (PAP)

Telefony DONOSZA

Wczoraj w Karłowicach (gmina Kwilcz, woj. poznańskie) kierujący samochodem ciężarowym „Star” chcąc wymusić pierwszeństwo przejazdu, zderzył się z motocyklem. Motocyklista doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala.

Na ulicy Czerwonej Armii w Gnieźnie 5-letnia dziewczynka wbiegła nagle na jezdnię i została potrącona przez samochód „Jelcz”. Ranne dziecko przebywa w szpitalu.

Ciężkich obrażeń ciała doznał 7-letni chłopiec, który — przebiegając przez jezdnię — został potrącony przez „Syrenę”. Wypadek zdarzył się w Nowej Wsi (gmina Przemyś, woj. leszczyńskie).

We wsi Dąbrowa (gmina Miejska Górka, woj. leszczyńskie) całkowitemu spaleni uległa stodoła wraz z maszynami rolniczymi i składowym zbożem. Straty — 120 000 zł. (gra)

Czechosłowackie MSZ żąda wydania sprawców porwania samolotu

Agencja CTK informuje, że w czzechosłowackim MSZ przekazano we wtorek nadzwyczajnemu i pełnomocnemu ambasadorowi RFN notę w sprawie uprowadzenia w dniu 10 maja br. czzechosłowackiego samolotu pasażerskiego do RFN. Samolot wyładował we Frankfurcie nad Menem. Ministerstwo Spraw Zagranicznych CSRS żąda natychmiastowego wydania sprawców uprowadzenia — Józefa i Anny Katrinčakov i Radomira

Rola szkoły wyższej w badaniach zjawisk społecznych

Dokończenie ze str. 1

zwiększenia udziału uczelni w badaniach naukowych, służących potrzebom gospodarki i kultury narodowej. Polskie uczelnie realizują te zadania w oparciu o zasadę jedności dydaktyki, wychowania i działalności naukowo-badawczej. Szkolnictwo wyższe wykształciło w latach 1971—1977 około 444 000 absolwentów; środowisko studenckie włączone zostało w proces współgospodarowania i współzarządzania uczelnią — co przyczyniło się do rozwoju twórczej, aktywnej i ideowej osobowości studentów, poczucia ich odpowiedzialności i zrozumienia przez nich obowiązków wobec kraju.

Zagadnienia te były 16 km. przedmiotem konsultacji w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach — gdzie dyskutowano na temat roli szkoły wyższej w badaniach zjawisk społecznych i ich wpływu na procesy dydaktyczne i wychowawcze młodzieży akademickiej. Reprezentanci uczelni, która prowadzi m. in. badania nad modelem kultury politycznej społeczeństwa socjalistycznego, postulowali konieczność nadania większej rangi działalności naukowej warunkującej jakości społecznych postaw młodzieży akademickiej. (PAP)

Montaż pierwszych urządzeń do produkcji kolorowych kineskopów

W hucie szkła — jednym z obiektów Zakładów Kineskopów Kolorowych „Polokolor” budowanych w Piasecznie koło Warszawy — rozpoczęto montaż urządzeń technologicznych. 16 km. na fundamentach położono pierwsze stalowe belki rusztu pieca, w którym wytapiane będzie szkło na ekrany kineskopów kolorowych.

W rejonie tego pieca prace budowlane są najbardziej zaawansowane. Jednocześnie przy

gotowuje się tutaj kolejne elementy, które będą instalowane po wykonaniu rusztu.

Zakłady kineskopów kolorowych — to największa z realizowanych obecnie w kraju inwestycji rynkowych. W 1980 roku produkować będą kineskopy do około 150 000 odbiorników kolorowego programu telewizyjnego, które montować będzie załoga Warszwskich Zakładów Telewizyjnych. (PAP)

Wyniki wyborów we Włoszech

Według ostatecznych danych, we Włoszech w wyborach do rad gminnych partia Demokracji Chrześcijańskiej (DC) zdobyła 42,5 procent głosów (wobec 37,5 procent w poprzednich wyborach samorządowych z 1972 roku i 33,9 procent w wyborach powszechnych (1976 r.). W wyborach do rad prowincjonalnych (w Pawii i Viterbo) DC uzyskała 36,3 procent głosów (wobec 31,3 procent w 1972 r. i 35,1 procent w 1976 r.). Włoska Partia Komunistyczna uzyskała więcej głosów w porównaniu z wyborami samorządowymi z 1972 roku (26,5 procent wobec 25,7 procent w wyborach do rad prowincjonalnych). (PAP)

A. Moro był więziony w Primavalle?

Policja rzymska odkryła we wtorek następną kryjówkę „czerwonych brzdęk”, gdzie być może był więziony Aldo Moro, lub ofiary poprzednich porwań — poinformowała prasa rzymska.

Kryjówka ta to podziemne pomieszczenie o wymiarach 3 na 4 metry, skryte pod ziemią na głębokości 15 metrów. Wejście do niego, zamaskowane śmietnikiem, znajduje się w ogrodzie należącym do jednego z parterowych mieszkań w podmiejskiej dzielnicy Primavalle, w zachodniej części Rzymu.

Właściciele mieszkania zostali aresztowani. (PAP)

Potrzebna międzynarodowa konwencja o zwalczaniu terroryzmu

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim, oświadczył w wywiadzie dla Agencji Reutera, że zamordowanie Aldo Moro może wpłynąć na przyspieszenie uchwalenia między narodowej konwencji o zwalczaniu terroryzmu. Apelując o osiągnięcie porozumienia w tej sprawie Waldheim stwierdził, że według wszelkich oznak, ugrupowania terrorystyczne utrzymują ze sobą kontakty ponad granicami państwowymi. Dlatego konieczna jest międzynarodowa konwencja, chociaż oczywiście su-

werenne państwa zwalczają terroryzm na własnym terytorium, zgodnie z własnym prawodawstwem.

Kurt Waldheim przypomniał, że na porządku dziennym tegorocznej jesiennej sesji ONZ znajdują się problemy walki z terroryzmem i wrazi nadzieję, że być może tragedia Aldo Moro i ostatnie terrorystyczne zamachy, szczególnie w Europie zachodniej, spowodują, iż Zgromadzenie Ogólne NZ szybciej uchwali międzynarodową konwencję. (PAP)

KRONIKA DNIA

SYMPOZJUM KOMBATANTÓW-LĄCZNOŚCIOWCÓW

Związek Bojowników o Wolność i Demokrację oraz Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu zorganizowały 16 maja symposium kombatantów-lącznościowców. W referatach i dyskusjach na symposium mówiono o walce łącznościowców w okresie II wojny światowej oraz o ich pionierskiej działalności na Ziemiach Zachodnich, Północnych, Pomorza i w Wielkopolsce po wyzwoleniu. Materiały symposium zostaną wykorzystane do publikacji pt. „Łącznościowcy znad Warty, Odry i Bałtyku w latach 1939—1949”. (bran)

MIĘDZYNARODOWA NARADA BIOLOGÓW

16 bm. w Warszawie rozpoczęła się pięciodniowa międzynarodowa narada biologów zajmujących się zagadnieniami zanieczyszczenia Morza Bałtyckiego. Ustalono na niej jednolitą metodykę biologicznej kontroli wód tego akwenu. (PAP)

LEGITYMACJE PZPR DLA MŁODYCH HUTNIKÓW

Tak charakterystyczny w ostatnich miesiącach wzrost liczby młodych Polaków reprezentujących różne środowiska zawodowe i społeczne, którzy wstępują w szeregi PZPR — jest wymownym przykładem pogłębiającej się stałe więzi młodego pokolenia z partią i jej programem.

W Częstochowie podczas uroczystości, która odbyła się 16 bm. przy pomniku Bolesława Bieruta w robotniczej dzielnicy — Raków legitymacje partyjne wręczono ponad 130 młodym hutnikom. (PAP)

Nowy rząd Jugosławii

Na wtorkowym posiedzeniu Zgromadzenia SFRJ został utworzony nowy rząd Jugosławii. Premierem wybrano ponownie Veselina Džuranić. Następnie premier przedstawił listę nowego rządu, którą zatwierdził parlament. Wicepremierami zostali: Branislav Iko nie, Ivo Margan, Andrej Marinc, Dragoljub Stavrev i Gojko Ubiparip. Ministrem spraw zagranicznych został — Josip Vrhovec, ministrem obrony na rdowej ponownie — Nikola Zbubir, ministrem spraw wewnętrznych również ponownie — Franjo Herljevic.

Na połączonym posiedzeniu obu izb parlamentu jugosłowiańskiego premier V. Džuranić wygłosił obszernie exposé, w którym podsumował działalność poprzedniego gabinetu, jak też nakreślił pro-

gram nowo zatwierdzonego rządu SFRJ.

Podkreślił on, że zadaniem wszystkich instancji systemu samorządowego, a tym samym i nowo wybranego parlamentu oraz rządu, jest realizowanie zasad ostatniej Konstytucji SFRJ, uchwalał ostatniego Zjazdu ZKJ oraz uchwalał, jakie zapadną na czerwcowym Zjeździe ZKJ. Zasadniczym celem — kontynuował premier — jest dalsze pogłębianie i rozszerzanie socjalistycznego systemu samorządowego.

Mówiąc o problemach międzynarodowych V. Džuranić stwierdził, że Jugosławia nadal konsekwentnie będzie się trzymała znanych zasad swej polityki i nadal będzie się starała odgrzywać czołową rolę w ruchu niezaangażowanych. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁECZNEJ WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”. POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-955 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny) Marian Flisierowicz
Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofta,
Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 tacy

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redakcji: 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wafaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczy-

ciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

Polska to my. Nie pretenduje to lakoniczne stwierdzenie ani do odkrywczości, ani do oryginalności. Przeciwnie — dobrze znamy je z widzenia i ze słyszenia. Tak dobrze, że tej oczywistej prawdy wielu z nas nierzadko nie dostrzega. A przecież zawsze — w minionych stuleciach, i w okresie sześćdziesięciu lat, jakie minęły od pojawienia się naszego państwa na mapie świata po z górą wiekową niewoli, a także od roku 1944, kiedy Manifest Lipcowy ogłosił narodziny Polski Ludowej — zawsze myślenie i działania Polaków decydowały o kształcie teraźniejszości i przyszłości Ojczyzny.

Jaki jest dzisiaj nasz udział w budowaniu narodowych lasów? Co pomaga, a co przeszkadza w urzeczywistnieniu zbiorowych marzeń o Polsce socjalistycznej, nowoczesnej, zasobnej w materialne dobro? Co każdy z nas czyni, a co może i powinien czynić, aby kraj rósł w siłę, a jego obywatele żyli dostatniej?

Wymianie poglądów na te tematy poświęcone było kolejne dyskusyjne spotkanie w redakcji „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”, w którym wzięli udział: inż. Ryszard Chojecki — sekretarz Oddziałowej Organizacji Partyjnej w Poznańskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego nr 1; Henryk Komasa — lekarz w Zakładach Metalurgicznych „Pomet” w Poznaniu i przewodniczący wydziałowego koła Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej; mgr inż. Tadeusz Murzyn — pracownik Wielkopolskich Zakładów Automatyzacji Kompleksowej „Mera-Zap-Mont” w Poznaniu, przewodniczący Wojewódzkiego Ośrodka Konsultacyjnego Analizy Wartości przy Oddziale Wojewódzkim Naczelnej Organizacji Technicznej i Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego; doc. dr Aleksander Wesołowski, socjolog, wicedyrektor Instytutu Polityki Społecznej Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. „Głos Wielkopolski” reprezentował red. Zygmunt Rola, który także przygotował tekst publikacji.

OD NAS ZALEŻY

FORUM PYTAŃ OPINII WNIOSKÓW

„GŁOS”: — W powojennych dziejach naszej ojczyzny odnotowano liczne przejawy dobrze zaplanowanej, zorganizowanej i wykonywanej zbiorowej pracy Polaków w różnych dziedzinach życia codziennego. Był to m.in. przykład przemyślnego i skutecznego „Katowice”. Hasło „Polak potrafi”, które pojawiło się na tej wielkiej inwestycji, stało się symbolem naszych możliwości. Ale i w Wielkopolsce nieraz odnotowywaliśmy przykłady takiego działania, któremu nie zawsze wrócono powodzenie. A jednak powiodło się trudne technicznie i organizacyjnie przedsięwzięcie zbudowania bez przerwania produkcji nowego pieca wypалу w Chodzieńskich Zakładach Porcelany i Porcelitu, przeniesienia przez jezioro olbrzymiej koparki w konińskim zagłębiu węgla brunatnego...

Nie tylko Huta „Katowice”

H. Komasa: — Przykład z „Pometu”. W czasie rozbudowy zakładu, konkretnie — wydziału mechanicznego, gdzie powstawała nowa linia do produkcji małych przeznaczonych głównie na eksport, młodzież objęta patronat nad tym przedsięwzięciem. Pamiętam, że nie wierzyłem w nasze możliwości — nie mieliśmy przecież większego doświadczenia. Początkowo rzeczywiście było trochę kłopotów, bo musieliśmy się nauczyć obsługiwać nowe urządzenia. Ale w okresie trzech miesięcy oganialiśmy sytuację i dzisiaj (między innymi) dzięki zastosowaniu pomysłów racjonalizatorskich czterech kolegów, produkujemy nie tylko więcej, niż początkowo zakładano, lecz i bez braków. Udało się. „Udało się” to właściwie złe określenie. Okazało się, że to, co wydawało się niemożliwe, wcale nie przekracza naszych możliwości.

R. Chojecki: — Korzystając z okazji mógłbym przypomnieć różne trudne technicznie i organizacyjnie przedsięwzięcia, które Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 z powodzeniem realizowało w ostatnich latach na terenie Poznania i Wielkopolski. Wspomnę tylko o budowie Huty Miedzi „Głogów II” z dokładnością już nie milimetrową, lecz przysłowiowego utwórka milimetra sprawnie wykonaliśmy fundamenty pod sprężarkę produkcji radzieckiej, pomagając krótkimi terminami dostaw zakupionych urządzeń. Harmonogramy ustalono z minutach. Powiodło się — bez „poślizgów”, bez wypadków. Ale też kadra inżynierów-techników starała się w szczególności przewidzieć wszystkie okoliczności, dokładnie zaplanować każdy moment tej operacji, na czas informować zamawiacza o kolejnych etapach pracy, o każdym niewłaściwym punkcie i grożących niebezpieczeństwach.

T. Murzyn: — Nasze przedsiębiorstwo „Mera-Zap-Mont” — realizuje w Niemieckiej Republice Demokratycznej automatyzację produkcji rolnej, wielkich suszarni pasz oraz przetwórstwo żywności w zakładach przetwórczych m. in. Huty „Katowice”, wielką energetykę i produkcję kieszonkowych odbiorników telewizyjnej kolorowej w Piasecznie. Dla NRD opracowujemy programy elektronicznej automatyzacji pracy w rolnictwie, eksportując nie tylko myśl techniczną, lecz także kompletne urządzenia. Chcielibyśmy w tym zakresie częściej pracować dla polskiego rolnictwa, ale z tego resortu otrzymujemy niewiele zleceń, a ponadto plany produkcyjne pracowni projektowej „Mera-Zap-Mont” są tak „sztywne”, opracowane, że nawet, gdyby nasi pracownicy mogli przejąć więcej zadań, to istniejące zarządzenia i wskaźniki resortowe uniemożliwiłyby im to.

A. Wesołowski: — Postęp techniczny wkracza oczywiście także do rolnictwa, ale w stosunku do potrzeb dzieje się to jeszcze zbyt wolno. Polskie rolnictwo cechuje stosunkowo niewiele stonów uspołecznienia, gospodarstwa są niewielkie, nie można więc szerokim

frontem wprowadzać mechanizacji i automatyzacji. Nie można więc tak szybko, jak byśmy tego chcieli, podnosić wydajność z hektara i rozwijać hodowlę. Na przykład w gminie Kołaczkowo, znanej z wysokiej produkcji rolnej, podnoszenie dochodowości obserwuje się przede wszystkim w większych gospodarstwach specjalistycznych. Można się domyślić, jak bardzo wzrosłyby plony i pogłowie zwierząt, gdyby powierzchnia najlepszych gospodarstw wynosiła nie kilkadziesiąt, lecz kilkaset, a nawet — kilka tysięcy hektarów.

Szanować robotę

„GŁOS”: — Wspólnym mianownikiem przytoczonych przykładów jest potwierdzenie w praktyce możliwości wzorowego wykonywania obowiązków oraz umiejętności pracy na najwyższych obrotach. Codzienna praktyka często odbiega od tych przykładów — nie umiemy jeszcze zawsze pracować dobrze. Wstępuje akeywizacja, czasem rzuca się rozpoczęcia pracę i rozpoczyna nowa, bez jej należytego przygotowania. Przedsiębiorstwa budowlane nie zawsze wykonują roczne plany budowy mieszkań...

H. Komasa: — ... w „Pomecie” na przeszkodzie rytmicznej pracy stoi wysoka absencja...

T. Murzyn: — ... niepokojąca jest także wielkość strat wynikających ze złej jakości produkcji. Przed kilku miesiącami w „Życiu Gospodarczym” znalazłem informację, że buble wyprodukowane w 1976 roku kosztowały nas 39 miliardów złotych. Przyczyny są złożone, ale jest to przede wszystkim rezultat złej pracy, złej organizacji i lekceważenia procesu technologicznego.

R. Chojecki: — Nie zapominajmy o nierytmicznych dostawach i złej funkcjonującej kooperacji. Budownictwo jest na te kłopoty narażone chyba najbardziej, korzysta przecież wyłącznie z dostarczanych surowców. To przecież nierytmiczność dostaw powoduje załamywanie się planów i wydłużanie się kolejek po mieszkania. Kiedy potrzebne materiały zaczynają wrzeszcze nadchodzić, przedłuża się dzień pracy, a fizyczne i psychiczne zmęczenie ludzi powoduje obniżanie się jakości oddawanych do użytku budynków.

„GŁOS”: — Czyżby nie było możliwości przeciwdziałania tym kłopotom?

R. Chojecki: — Myślę, że jednym z nich będzie nowy system rozliczeń w budownictwie, który zacznie obowiązywać od 1 lipca tego roku. Wszelkie tzw. niedoróbki, które trzeba będzie usuwać, podniosą koszty i rykoszetem odbiją się na zarobkach. W nowym systemie ściślej związek obowiązywać będzie między wydajnością i dyscypliną pracy a zarobkami wszystkich pracowników. Obecnie premiuje się ilość, teraz na pierwszy plan wysuwa się ja-

kość i obniżanie kosztów. Inwencją będą mogli wykazać się ludzie z tzw. pomysłów.

T. Murzyn: — Oby takie korzystne zmiany nastąpiły nie tylko w budownictwie. Pracownicy pracowni projektowej „Mera-Zap-Montu” mogliby zrobić więcej, a gdy zaistnieje potrzeba popracować także popołudniami (potrzeby kraju i eksportu są przecież znaczne), ale przekroczenie planu nie tylko że nie jest premiowane, lecz może spowodować karne potrącenie funduszu płac. To przykład, jak brak elastyczności planowania może zniweczyć oczekiwane inicjatywy.

H. Komasa: — Rytmiczne wykonywanie zadań zależy także od tego, jak każdy z nas ceni czas pracy, jak — i czy — szanuje swoją robotę. Pracę — to dobro najwyższe — szanujemy często w wystąpieniach oficjalnych, lekceważąc ją przy własnym warsztacie. Niedawno dyrektor naczelną „Pometu” na jednym z podzielen KSR powiedział, że gdyby podsumować liczbę dni nieobecności naszych pracowników, to okazałoby się, że zakład „stał” na dwa miesiące w roku. Wprawdzie warunki pracy w naszych odlewniach nie są dobre, ale jest to tylko jedna z przyczyn wzrostu absencji. Soro do życzenia pozostawia dyscyplinę pracy.

T. Murzyn: — Znana to prawda, że im mniejsza fluktuacja i absencja, a więc większe zdyscyplinowanie załóg, tym wartość produkcji i jej jakość są wyższe. Wróćmy raz jeszcze do sprawy dostaw kooperacyjnych. Dlaczego magazyny polskich przedsiębiorstw są takie duże? W wielu zakładach dobry zaopatrzeniowiec to taki człowiek, który chomikuje materiały i podstępnie nie wierząc, że kooperant dostarczy je na czas. Sadzę, również, że w jakimś stopniu sytuację w istniejących często zapasach ponadnormatywnych mogliby poprawić dobrze organizowane giełdy materiałowe. Dokonywana na nich wymiana materiałów mogłaby zmniejszyć bezmyślne niszczenie zremontowanych części, co często ma miejsce pod koniec roku, by nie mówić o skutkach konsekwencji kontroli bankowej.

A. Wesołowski: — Niezależnie od realizowania wielkich inwestycji, których znaczenie dla kraju nie podlega dyskusji, dzisiaj — trzeba to wyraźnie zaakcentować — potrzebna jest Polsce codzienna, rzetelna jakościowo praca wszystkich. Szukać przyczyn różnych obecnych kłopotów zwróćmy więc uwagę na aktywność w działaniu, na chomikowanie (o czym już była mowa) będące jednym z przejawów partularyzmu, na brak umiejętności bilansowania zamiarów z możliwościami. Dłoby się te przyczyny podzielić na obiektywne i subiektywne, leżące w naturze człowieka. Do tych ostatnich zaliczyłbym także brak umiejętności mądrego planowania oraz podejmowania optymalnych decyzji, co wywołuje trudności w zakresie zaopatrzenia, pozorny brak siły roboczej, sprzętu. Z badań prowadzonych przez socjologów i psychologów zatrudnionych w zakładach przemysłowych wynika, że rezultaty pracy mogłyby być znacznie lepsze, gdybyśmy chcieli dać z siebie więcej. Wiele zależy od sprawnie funkcjonującego systemu wychowania społecznego.

„GŁOS”: — To rzeczywiście sprawa o znaczeniu zasadniczym. Przecież ovi chorzy z urojenia, wyznawcy „tumiwizmu”, zwolenn-

kolegów zatrudnionych gdzie indziej) obserwacji wynika, że zbyt mało czasu poświęca się czynnościom związanym z przygotowaniem inwestycji. Powinno być inaczej — przygotowaniu zadania należy poświęcić więcej uwagi. Jest to warunek istotnego obniżenia kosztów. Jeżeli dokumentacja jest dobrze opracowana (nie trzeba jej poprawiać, odsyłając do biura projektów), nie ma przestoju sprzętu, oczekiwania ludzi na robotę, strat finansowych.

H. Komasa: — W pobliżu „Pometu” przy ulicy Krafkowej od około dwóch lat bezczynnie stoi potężny dźwig budowlany...

R. Chojecki: — Takich „bezludnych” placów budów w Poznaniu i gdzie indziej znalazłoby się więcej. Decyzje o wstrzymaniu realizacji tych inwestycji z pewnością zostały przemysłowe (trzeba ukończyć ważniejsze) w przeciwieństwie do wcześniejszych decyzji o ich rozpoczęciu. Powiedzmy wprost: to źle rozumiany patriotyzm lokalny stał się przyczyną rozuhaniania frontu inwestycyjnego. Rezultat jest znany: nagle zaczęło brakować kabla, materiałów budowlanych, ludzi. Na szczęście zaprzestano praktyk upychania w portfelach przedsiębiorstw wykonawczych różnych nie najbardziej ważnych inwestycji.

Co teraz najważniejsze

„GŁOS”: — Partularyzm nie jedno ma imię, a więc i jego wpływ na praktykę życia społecznego przejawia się w różny sposób. Ale nie jest to jedyna przeszkoda na drodze urzeczywistniania nadrzędnego celu, jakim jest silna Polska i dostatnie życie Polaków.

T. Murzyn: — U podstaw różnych naszych kłopotów leży z pewnością problem niskiej jakości pracy i jej rezultatów. Złe wyrobki pochłaniają m. in. surowce i materiały, co jeszcze bardziej pogłębia trudności, wywołuje przy tym zdemorowanie konsumentów. Do podstawowych zadań społecznych zaliczyłbym więc dzisiaj konieczność podnoszenia kultury technicznej oraz troskę o wyrabianie patriotyzmu pracy.

H. Komasa: — Mówimy tu o problemie kontroli. Jest to dzisiaj także bardzo ważna sprawa. Umiemy bowiem konstruować dobre programy sprawniejszej organizacji pracy, lepszego wykorzystania czasu oraz wykorzystania rezerw, gorzej natomiast radzimy sobie z ich realizacją. Tego problemu nie rozwiążą ani okresowe kontrole NIK-u, ani nadzór nad władz resortowych. Nawet przed nimi można bowiem ukryć różne nieprawidłowości. Nie natomiast nie ukryje się przed najbliższymi współpracownikami, kolegami z brygad i z sąsiedniej brygady tego samego wydziału produkcyjnego.

A. Wesołowski: — Z problemem kontroli wiąże się system nagród i kar. Należałoby się dobrze przyszywać, jak funkcjonuje on w poszczególnych zakładach. Nagrody i kary muszą dotyczyć ludzi, a nie regulaminów, jak to często ma miejsce. Pracownik powinien wiedzieć, że co zostaje ukarany i wietrzyć, że nagroda, którą otrzymał, ma związek z jego rzeczywistymi osiągnięciami. Środków przeznaczonych na nagrody nie można rozdzielać między wszystkich pracowników. To bardzo niewychowawcze, wręcz — demoralizujące ogół pracowników. Bardzo ważnym problemem jest także konieczność restytucji etyki zawodowej. Młodzi ludzie, którzy kończą szkoły zawodowe i rozpoczynają pracę, często decydują się na kontynuowanie nauki. To bardzo dobrze. Kiedy jednak otrzymują świadectwa maturalne, wielu z nich zaczyna się wstydzili swego pierwszego zawodu. Marzą się im biurka i białe kołnierzyki. Nadal pracować fizycznie to dla wielu nie honor. Trzeba więc zatroszczyć się o takie formy oddziaływania na pracowników, by nie marzyło się im „wychodzenie” z zawodu i by zamiast awansować w górę, chcieli nadal pogłębiać swoją wiedzę fachową, pracując na poprzednim stanowisku pracy.

R. Chojecki: — Na problem etyki spojrzmy z nieco innego punktu widzenia. Ostatnio często dyskutowaliśmy w przedsiębiorstwie o tym, czym winien być projekt racjonalizatorski. Obowiązkiem każdego pracownika inżynierino-technicznego jest usprawnianie organizacji pracy, toteż właśnie w ramach obowiązków, a nie za dodatkowe wynagrodzenie należy starać się o to, by była ona lepsza, a urządzenia i narzędzia coraz doskonalsze.

„GŁOS”: — W życiu często napotykamy sytuacje trudne, wymagające odporności psychicznej i zmuszające do podejmowania decyzji w mniejszych i poważniejszych sprawach. Kształtowanie właściwych nstaw wobec trudności wydaje się być także jednym z istotnych problemów, nad którymi trzeba dzisiaj pracować we wszystkich chyba przedsiębiorstwach i instytucjach.

A. Wesołowski: — Oczywiście. Postaw wobec sytuacji trudnych nie można jednak kształtować w izolacji od konkretnych zadań. Stosunek do trudności, umiejętność i chęć ich pokonywania jest rezultatem procesu wychowania w środowisku, w którym żyjemy i pracujemy. Chciałbym podkreślić znaczenie wychowania rodzinnego, bo to przecież w rodzinie kształtują się pierwsze nawyki, postawy oraz przywiązywanie znaczenia do dobrej, uczciwej pracy. Okazuje się jednak, że wiele rodzin chroni swoje dzieci przed pracą fizyczną i trudnościami, zamiast uczyć ich pokonywania.

„GŁOS”: — Rzetelna praca wszystkich, którzy tworzymy pojęcie Polski, uczciwe, poważne traktowanie przez każdego Polaka jego odpowiedzialności za pomysły i pracę i narodu, liczenie się z interesem społecznym w dążeniu do osobistej pomysłowości — to najważniejsze zadania „na teraz”. Pocucie odpowiedzialności, punktualności i obowiązkowości — te cechy wielu spośród nas winny stać się cechami narodowymi, tak, jak zdolność do najwyższych poświęceń w okresach burzy i naporu. Nikt za nas nie zbuduje Polski silnej i dostatniej. Ojczyzna to zbiorowy obowiązek.

Dziękujemy za udział w dyskusji.



Uczciwa, solidna praca potrzebna jest dzisiaj na wszystkich stanowiskach pracy. Na zdjęciu: Stefania Piechowska i Maria Marmol — pracownice zakładu „Wólczański”.

Fot. — Z. Ceglarek

nicy stawiania na pierwszym miejscu własnych interesów — są wśród nas. My sami (nie można tu użyć wygodnego słowa „oni”) zabiegamy czasem o interes przedsiębiorstwa i branży, zapominając o celach nadrzędnych, społecznych. Czyż nigdy nie dostrzegliśmy wokół siebie marnotrawstwa surowców i materiałów? Nigdy nie słyszeliśmy o tym, że w naszym zakładzie obniżyła się jakość produkcji, iż wiele do życzenia pozostawia organizacja pracy?

R. Chojecki: — Posłużę się przykładem organizacji pracy na budowie. Z moich (oraz

pełnym GŁOSem

W ochotniczych hufcach pracy

Między szkołą a fabryką

Niektóre przypadki są wprost niewiarygodne. Do oddziału młodzieży warszawskiego urzędu zatrudnienia trafiła kiedyś młodzianka Cyganka, bez żadnych dokumentów, analfabeta. Przy pomocy władz oświatowych i opieki społecznej szukano dla niej odpowiedniego miejsca w zakładach pracy — jednocześnie z możliwością zakwaterowania — i zorganizowano dziewczynie życie od podstaw.

Często bywa tak, że młody człowiek nie umie sobie poradzić z wieloma życiowymi problemami, w rozwiązaniu których trzeba mu pomóc. Praca z młodocianymi stanowi więc odrębny odcinek działalności urzędów zatrudnienia. Nieletni, to — według prawa — młodzież w wieku od lat 15 do 18. Jest wśród nich grupa, która przeżywa naukę szkolną, wcześniej znajdując się jakby na rozdrożu życiowym. W Warszawie, w trójkacie instytucji: szkoła — poradnia zawodowo-wychowawcza — oddział młodzieży służby zatrudnienia, wypracowano skuteczny system opieki nad nieletnimi.

Najlepsza, najczęściej stosowana i najbardziej niezawodna wychowawcza forma zatrudnienia nieletnich są ochotnicze hufce pracy. Zorganizowano je przy kilkunastu warszawskich fabrykach. Dwa razy w roku odbywa się regularny nabór młodzieży do hufców. Oddział młodzieży utrzymuje stały kontakt z ich kierownictwem, tak ścisły, że wspólnie rozpatruje się trudniejsze sprawy indywidualne. Wspólnie też organizuje się między hufcami współzawodnictwo a praca w hufcu zawsze połączona jest z nauką konkretnego zawodu.

Pracownicy oddziału młodzieży dokonują lustracji stanowisk pracy junaków, przeprowadzają wśród nich ankiety i bezpośrednie rozmowy z zatrudnioną młodzieżą. Wszystkie to wpływa mobilizując na zakłady pracy. Dodatkowym bodźcem dla instytucji zatrudniających ich jest obecna sytuacja na rynku pracy. Młodociani pracownicy, po przetrwaniu ich do deficytowych zawodów, stanowią dla przedsiębiorstw cenne źródło dopływu nowych rąk do pracy.

Jeśli nieletni trafi do stołecznego oddziału młodzieży, od razu już opieka i kontrola nad nim nie ustają aż do ukończenia przezeń 18 lat. Wobec tych, którzy, mimo skierowania, nie zgłosili się do pracy lub uporczywie uchylają się od niej, stosuje się stopniowo wiele wychowawczych środków.

Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, jak ważne jest, aby ten margines naszej młodzieży nie stał się z czasem marginesem społecznym, z jego wszystkimi groźnymi konsekwencjami.

BOŻENA PAPIERNIK

Psychologia a życie

Czy cynizm i wygodność to cechy młodzieży?

Na pytanie postawione w tytule odpowiedzieć nie łatwo, nawet osobie przebywającej z młodzieżą na co dzień. Wprawdzie liczba badań poświęconych młodzieży jest imponująca, trudno jednak pokusić się o jednoznaczna ich ocenę. Dokonywana przez młodzież wyboru wartości zmienia się m. in. w zależności od pochodzenia społecznego, pełnionych ról czy miejsca zamieszkania. Cechy społeczne w dużym stopniu różnicują młodzież w zakresie nabytego przez nią doświadczenia.

Mówiąc o młodzieży, porówujemy jej cechy i zachowanie z cechami dorosłych. Porównanie to jest zabiegiem celowym, choć ujawniającym się w ten sposób różnice w życiu codziennym nie zawsze właściwie interpretowane i oceniane. Obserwacja zachowań pokazuje, że na koncertach, w kinach dominuje młodzież, chociaż atrakcyjność wartości estetycznych jest wyższa u dorosłych niż młodzieży. Wynika to z jakości przeżyć dorosłych, które są bardziej głębokie i pełne. Atrakcyjność doznań związanych z przeżywaniem np. sztuki wynika często z utrudnienia możliwości ich przeżywania przez nagromadzenie codziennych obowiązków.

U młodzieży obserwujemy również bardziej intensywne niż u dorosłych przeżywanie miłości, chociaż jest ono mniej pogłębione i bogate. Wypowiadając się na ten temat, młodzież często podkreśla swoje oddanie osobie obdarzonej miłością. Jest to młodzieńcze traktowanie miłości. Miłość dojrzała jest dla mło-

dzieży pojęciem jeszcze zbyt abstrakcyjnym. Dorosli natomiast wyżej cenią istotę przyjaźni i nie nawiązują jej tak łatwo jak młodzież.

Większe znaczenie niż doświadczenia młodzieży przywiązuje do wartości wykształcenia i fachowości, dokumentując w ten sposób, iż zdaje sobie sprawę z faktu, że organizowanie własnej przyszłości winno dokonywać się wokół pracy i zawodu. Wyżej niż doświadczenia cenią ułatwienia techniczne, wykazując jednocześnie

W cyklu „Psychologia a życie” prezentujemy artykuł mgr Jolanty Skibińskiej z Zakładu Psychologii Społecznej Instytutu Psychologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

większą gotowość do ich akceptacji.

Czy młodzież współczesna cechuje cynizm? Dokonując właściwej jej oceny, przede wszystkim powinniśmy zwracać sobie sprawę z istoty cynizmu młodzieżowego: „udaję cyników, sceptyków i ludzi bezideowych. młodzież pragnie ukryć rozterki i konflikt, nieśmiałość i wrażliwość, brak wiary we własne siły, poczucie bezsilności, urazy i kompleksy, pragnie ocalić swoje ideały i marzenia, dodać sobie odwagi, okazać starszym, do których się rozczarowała — pogardę, a także zwrócić na siebie uwagę”. Cynizm młodzieży nie wypływa z głębszych warstw przeżyć psychicznych. Jest swoistą maską, lubianą cechą stylu bycia.

Czy młodzież jest wygodna?

SPRAWY nie tylko MŁODYCH

Przygotowania Wielkopolan do „Hawany 78”

Ich rówieśnicy z całego świata

Przygotowania stają się coraz intensywniejsze. I to zarówno — gospodarzy, na Kubie, jak i w 140 krajach świata; z tyłu bowiem zjedzie się w ostatnich dniach lipca do Hawany 16 000 gości na XI Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów — jedno z najważniejszych międzynarodowych wydarzeń politycznych bieżącego roku.

Głównym akcentem przygotowań młodego pokolenia Polaków, które reprezentowane będzie w Hawanie przez 450-osobową delegację oficjalną, są liczne inicjatywy służące bliższemu zapoznaniu się naszej młodzieży z zagadnieniami politycznymi, gospodarczymi i społecznymi współczesnego świata, z problemami walki o pokój i bezpieczeństwo, o postępowy i umiarkowany antyimperialistyczny sołidarności młodych.

Z treściami politycznymi XI SFMIS koresponduje między innymi tematyka trwającej od paru miesięcy Olimpiady Wiedzy Społeczno-Politycznej ZSMP, w której uczestniczy ponad milion członków związku. Na tle klasowego rodowodu polskiego ruchu młodzieżowego, obchodzącego w tym roku kilka doniosłych rocznic (35-lecie powstania ZWM, 30-lecie powołania ZMP), młodzi poznają międzynarodowe tradycje naszego narodu, jego pokojowe inicjatywy.

„Wiek XX — wiekiem rewolucji społecznej” — pod takim hasłem przebiega zakończony dopiero co w środowisku studenckim kolejny Turniej Wiedzy Politycznej ZSMP — „Politykus”. Wzięło w nim udział ponad 70 procent polskich studentów, a problematyka objęła wszystkie najistotniejsze problemy światowe, w tym sprawy, które będą osnową dyskusji na hawajskim forum. Nagrodami dla laureatów obydwu współzawodnictw są wyjazdy do stolicy Kuby.

Zakończył się również Turniej Wiedzy Obywatelskiej ZHP, w którym uczestniczyło ponad 2 miliony harcerzy — uczniów szkół podstawowych. Impreza poświęcona była w głównej mierze popularyzacji i dorobku krajów socjalistycznych oraz ukazaniu roli młodych w społecznych przeobrażeniach.

Aktywnie przygotowuje się również do Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów młodzież wielkopolska. Członkowie organizacji zakładowej ZSMP Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL w Kaliszu będą mieli swojego przedstawiciela w Hawanie. Jest nim Marek Kubiak — wiceprezident Zarządu Zakładowego ZSMP jeden z pięciu delegatów z woj. kaliskiego. Poza akcją propagującą imprezę, młodzież WSK-PZL podjęła wiele czynów społecznie użytecznych przekazując na festiwalowe konto zarobione w ten sposób pieniądze. Obecnie

członkowie organizacji pracują przy wykopach rowów instalacyjnych na terenie przedsiębiorstwa.

W czasie trwania festiwalu zaplanowano zaciąganie młodzieżowych wart produkcyjnych. Przy każdym stanowisku pracy członków organizacji zakładowej ZSMP będą wyeksponowane proporzeczki festiwalu „Hawana-78” i pod tym hasłem młodzi pracownicy ubiegają się o najlepsze wyniki produkcyjne i jakościowe, współzawodnicząc również ze starszą częścią załogi.

W Konińskich Zakładach Naprawczych Przemysłu Węgla Brunatnego odbyła się kolejna „niedziela dyrektorska”, z której dochód przeznaczono na fundusz festiwalowy. 1200 osób — członków ZSMP, PZPR, a także bezpartyjnych pracowni-



ków, produkowało najbardziej potrzebne dla zakładu urządzenia, porządkowało jego teren; część załogi przygotowywała teren ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego w Mikorzynie do zbliżającego się sezonu. Zakładowa organizacja ZSMP w KZNPWB zorganizuje również zbiórki około 100 ton złomu, przekazując pieniądze na fundusz festiwalu hawajskiego. Jednocześnie młodzież na okolicznościowych spotkaniach zapoznaje się z historią i teraźniejszością Kuby, z tradycjami światowych festiwali młodzieży i studentów oraz z członkami konińskiej delegacji na XI SFMIS.

Nasilają się przygotowania młodzieży leszczyńskiej do festiwalu w Hawanie. Przejawia się to przede wszystkim w gromadzeniu środków na fundusz „Hawana-78”. W pracach społecznych i produkcyjnych wyróżniają się młodzi z Krobi, Kościana i Leszna. Leszczyńscy ZSMP-owcy realizują umowę, podpisaną z Wojewódzkim Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej, a przewidującą pomoc

pracownikom komunalnym w porządkowaniu parków i zieleni oraz utrzymaniu czystości na ulicach miasta.

W Lesznie otwarto poplenerową wystawę „Młodzieżowe warsztaty twórcze Międzydroje 78”. W maju ekspozycja ta zaprezentowana będzie w domach kultury w Rawiczu, Wschowie, Kościanie i Górze. Odbędzie się też aukcja rzeźb i obrazów — prac członków Klubu Młodych Twórców, a uzyskane stąd środki zostaną przekazane na festiwalowy fundusz.

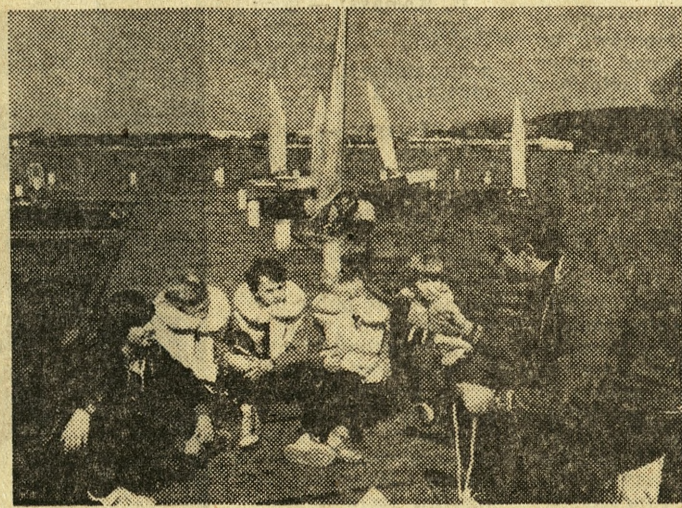
W klubach wiejskich i świetlicach szkolnych w Pilskim organizowane są konkursy na plakaty i znaczki okolicznościowe popularyzujące hawajski festiwal. W wielu miejscowościach, m. in. w Pile, Rogoźnie i Krajence młodzież spotkała się z uczestnikami poprzednich festiwali.

Znaczący jest udział pilskiej młodzieży w gromadzeniu funduszu festiwalowego.

W zakładach przemysłowych — m. in. w ZNTK i w Zakładach Sprzętu Oświatowego „Polam” w Pile, w rogozińskiej „Rofamie”, młodzież podejmuje warty produkcyjne. Zespół Młodego Rolnika z Podróżnej zagospodarował kilka hektarów nieużytków, zaś młodzież z czarnkowskiego „Meblomoru” wyposażyła stół m/s „Walka Młodych”.

10 000 zł zarobionych przy pracach modernizacyjnych na terenie zakładów przekazała ostatnio na konto funduszu hawajskiego młodzież zrzeszona w organizacji ZSMP poznańskiego „Pometu”. Obecnie, w ramach przygotowań młodych „pometowców” do światowego forum, odbywają się liczne spotkania i zebrania. Przed paroma dniami gośćmi ZSMP-owców byli ich rówieśnicy z krajów Ameryki Łacińskiej, Afryki i Azji — studenci poznańskich uczelni. Wiele godzin trwały ich opowiadania o sytuacji politycznej i społeczno-ekonomicznej w rodzinnych krajach. Długo też dyskutowano o najważniejszej sprawie dla współczesnej młodzieży — o pokoju, bezpieczeństwie i równości społecznej.

Inne spotkania poświęcone były poznaniu dawnych działaczy ZWM, ZMP i ZMS pracujących nadal w Zakładach Metalurgicznych „Pomet”. Goście tych wieczorów opowiadali o swej działalności i o przebiegu poprzednich festiwali, w których uczestniczyli także przedstawiciele „Pometu”. (wig, par, woj, jz, ryk)



Zanim wiatr zadmie w żagle

Przed wyruszeniem na „głęboke wody” młodzi żeglarze z Międzyшкольного Klubu Sportów Wodnych nad Jeziorem Krzywym koło Olsztyna z uwagą wysłuchują ostatnich wskazówek trenera.

CAF — fot. Moroz

Szkołom zdarzają się większe jubileusze niż ten, który obchodziła jedna z placówek oświatowych Lipska. Ale jej dwustulecie było jednak wydarzeniem szczególnym. Bo to i szkoła niezwykła — zajmuje się wychowywaniem i kształceniem dzieci głuchoniemych. A jest przy tym najstarszą na całym obszarze niemieckojęzycznym. Teraz jej zabudowania należą do największych wśród wszystkich lipskich szkół, a po niedawnym przeprowadzonej modernizacji — także do najładniejszych.

Tak, ta szkoła, chociaż istnieje już dwa stulecia, teraz właśnie przeżywa drugą młodość. Sprawiają to przede wszystkim jej osiągnięcia wychowawcze i pedagogiczne. Jest — jak byśmy to powiedzieli — wiodącą wśród tego typu placówek działających w NRD.

Chociaż szkoła ta obchodziła już nie jeden okrągły jubileusz, to jednak nigdy nie miała takich możliwości działania jak teraz. Jej historia sięga 14 kwietnia 1778 roku, kiedy założył ją wielki pedagog i humanista tamtych czasów, Samuel Heinicke. Cele, jakie mu przyświecały, najlepiej określa taka jego formuła: dla nieszczęśliwców trzeba uczynić

U sąsiadów za Odrą

Słyszające oczy

wszystko co możliwe, by przywrócić im pełnię człowieczeństwa i umożliwić korzystanie z tego, wszystkiego co jest ludzkim przywilejem.

Różnie dawniej bywało z realizacją tego celu. Szkoła zawsze miała gołych do poświecenia pedagogów, gorsze jednak warunki pracy. Przez 136 lat swego istnienia, aż po rok 1915, odłączyła się z obecnych pomieszczeń, tutaj się po różnych kątach, dziewczęta raz zmieniając siedzibę. Jeszcze dłużej, bo do końca drugiej wojny światowej, cierpiały na brak stosownych urządzeń, a tylko skromnie wspomaganą funduszami państwowymi, zapomogami osób prywatnych i organizacji charytatywnych, nie mogła podnosić swego poziomu nauczania. W czasach hitlerowskich jej uczniowie zaliczeni zostali do ludzi drugiej kategorii, a niektórych poddano sterylizacji, by — jak głoszą — „uszyć społeczeństwo przed potworem obciążonym chorobami dziedzicznymi”.

Państwo przejęło nie tylko troskę o materialny byt szkoły, lecz stworzyło zarazem warunki do twórczego rozwijania melodii heinickego. Szkoła ta ściśle współpracuje z

Wtedy właśnie, w 1945 roku rozpoczął się nowy rozdział w historii tej placówki, która teraz ma siłę swego założyciela — Samuela Heinicke. Odłączyła się od państwa społeczne interesy takie same jak zadania szkoły: dać dzieciom głuchym wszechstronne wykształcenie, integrować je ze społeczeństwem, uczynić pełnowartościowymi członkami społeczeństwa.

Państwo przejęło nie tylko troskę o materialny byt szkoły, lecz stworzyło zarazem warunki do twórczego rozwijania melodii heinickego. Szkoła ta ściśle współpracuje z

SPRAWY nie tylko MŁODYCH

SPRAWY nie tylko MŁODYCH

Ja i mój świat

Sztuka pisania

Patrzę po sali na spory tłumek młodych, ubranych nonszalancko, według mody i próbuję odgadnąć, czy dziewczyna o krótko przyciętych włosach to autorka lirycznych wierszy? Do ascetycznego okularnika pasowałaby mi katastroficzna wizja świata za wartą w opowiadaniu nadesłanym na konkurs. Myślałam się. Delikatna dziewczyna z subtelną buzią okazała się autorką ironicznych, mocnych tekstów, okularnik — autorem poezji. Już wcześniej, po zidentyfikowaniu go dla z nazwiskiem, wbrew przypuszczeniom jury wyjaśniło się, że autorem innych, jak się wydawało — dziewczęcych tekstów był chłopak.

Prawie każdy przeżywa okres, w którym do świadectwa najchętniej wyraża poprzez opowiadania, nowele, wiersze. Najczęściej właśnie przez wiersze. Potem ta chęć pisania jednym przechodzi, a drugim pozostaje na całe życie. W latach górnych i chmurnych, jak zwykło się mówić o okresie dojrzewania, po dobie częściej piszą dziewczyny. Tymczasem plan konkursu „Ja i mój świat” zaprzeczyl te m stereotypowi. Wrażliwość, dar obserwacji i potrzeba przekazania swoich doznań cechu je jednych i drugich — na równi dziewczęta i chłopcy.

Zorganizowanie literackiego konkursu dla młodzieży szkół ponadpodstawowych umyśliła sobie Elżbieta Bednarek z Osiedlowego Do mu Kultury „Pod Lipami” na Osiedlu Wielkiego Października w Poznaniu, wychodząc z założenia, że piszącymi nastolatkami nikt się nie zajmuje, a tymczasem być może drzemia wśród nich talenty, którym przydałaby się pomoc fachowa i ocena. Konkurs miał być z częścią działalności osiedlowego klubu młodych pisarzy. Pomysł okazał się interesujący. Pani Elżbieta pozyskała sojuszników w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. E. Raczyńskiego w Wydziale Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego, w macierzystej instytucji — Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej (patronat objęła redakcja „Głosu Wielkopolskiego”) i rozpoznała wędrowną po poznańskich szkołach, popularyzując tematykę konkursu. Nazwano go „Ja i mój świat”. Warunkiem uczestnictwa było nadesłanie prac w dowolnym gatunku literackim, opisujących przeżycia i doznania własne widzenia świata. Chodziło po prostu o to, aby młodzi, w wierszu bądź prozie, wypowiedzieli swój sąd o świecie.

Rozległość wzorów i tematów

Przyznaję, że w erze zafascynowania dysko teką nie rokowałem tej imprezie nadmiernej popularności. Wydawało mi się, że młodzi piszą bardziej dla siebie i nie zechcą poddawać się pod krytyczny osąd innych. A jednak na plynęło ponad sto prac — wierszy, prozy poetyckiej, fragmentów powieści, opowiadań, reportaży. Niektóre bardzo dobre, inne słabsze, niektóre dojrzałe, a inne naiwne. Wydawało się, że współczesnej młodzieży, która czasami pomawia się o brak wrażliwości, bezwzględności i pozbawienie uczuć, obce są sentymentalne doznania i przekazywanie własnych przeżyć w stylu dawnych powieści. Tymczasem jury konkursu brnęło przez fragmenty tekstów, w których bohaterowie nosili pre tensjonalne imiona, pies wabił się Lord, a ukochany na ukochaną sywał deszcz kwiatów. Było też widoczne zafascynowanie Staffem, Jasnorożką-Pawlikowską, Szymborską, Ró-

mówiące ręce

Pracuje z Akademią Nauk Pedagogicznych NRD, a także z Instytutem Defektologii w Moskwie. Z tej ścisłej współpracy z naukowcami narodziły się nowe programy nauczania odpowiadające w dużym przybliżeniu zakresowi nauczania w ogólnej sieci szkół; przy tym warto powiedzieć, że dopiero po 1945 po raz pierwszy do tej szkoły wprowadzono przedmioty przyrodnicze. W tym samym czasie liczni lipscy pedagodzy przygotowali podręczniki do nauczania dzieci głuchych, znane także poza granicami NRD. W lipskiej szkole dla głuchych przebywa obecnie 151 uczennic i uczniów. Gdy policzyć wszystkich, którzy pracują w tej szkole — pedagogów, opiekunów, pracowników technicznych — okaże się, że na każdego ucznia średnio przypada więcej niż jedna osoba personelu. Dzieci przybywają tutaj po ukończeniu trzeciego roku życia i uczą się przez trzynaście lat. Sprawy zaliczane jest przygo-

żewiczem; udane próby konstrukcji powieści, niestety — były też prace na poziomie klasówek szkolnych, zdarzały się błędy ortograficzne.

Wśród tej ponad setki nadesłanych wierszy, esejów, opowiadań, fragmentów powieści zastanawiające było to, że nawet prace słabsze pod względem literackim miały ukryty pewien niepokój, pragnienie wypowiedzenia swego „ja”. Dużo było prac szczerych, osobistych, mówiących o sprawach trudnych, konfliktowych. Podziwiano rozległość tematów — narodziny uczucia, fascynację sztuką, przegrodę, stwarzanie sobie świata marzeń, aż po krzyżowy natury filozoficznej, moralnej. Wszystkie sa ciekawe jako dokument, lecz nie wszystkie miały walory literackie. — Nie wszyskie posiedli — jak powiedziała przewodnicząca jury, znana literatka poznańska, dr Ewa Najwer — umiejętność ukształtowania tekstu, pełni wypowiedzi własnej wizji i artystycznego przetwarzania doznań.

Materiał dla socjologa

Nie znaczy to, że jury miało kłopoty z przyznaniem nagród. Laureatami, poza jednym, są uczniowie liceów ogólnokształcących. Najwyższą oceniono reportaż — wnikliwie spojrzenie z perspektywy lat i czasu teraźniejszego na Nowa Huta, a zaraz potem próbę obiektywnej, powściągliwie opowiedzianej historii rozkładu rodziny i wiersze paru osób z tego samego humanistycznego Liceum Ogólnokształcącego nr 2 im. Heleny Modrzejewskiej w Poznaniu.

Dla socjologa i psychologa wszystkie bez wyjątku prace stanowią interesujący materiał badawczy. Rysują się w nich sylwetka współczesnej dziewczyny i chłopaka tęskniących do takiego rodzinnego domu, w którym byłiby razem z ojcem i matką. W niektórych pracach autorzy opisują wakacyjne spotkania z ojcem z których wracają już razem. Komuś tam marzy się niepracująca matka podająca śniadanie do łóżka i mająca zawsze czas na rozmowę. Wielu kreśli trasy wielkich podróży, które chcieliby odbyć. Paru chciałoby zgłębić sens istnienia, innych zajmują fantastycznonaukowe wizje przyszłości, niepokoją losy świata.

Psycholog bez trudu odczytałby osobowości autorów. Ale nie trzeba być psychologiem, by odczuć potrzebę delikatności uczuć u młodych i ich ogromną wrażliwość na istnienie drugiego człowieka. Wrażliwość niejednokrotnie skrytą ukrywaną, maskowaną według mody obowiązującej w niektórych środowiskach.

Co dalej?

Czy któryś z uczestników konkursu „Ja i mój świat” zostanie pisarzem? Na razie fascynuje ich wypowiadanie siebie w wierszu, prozie. Mają świadomość niedoskonałości własnego warsztatu literackiego. Projekt utworzenia klubu młodych pisarzy przy osiedlowym Do mu Kultury „Pod Lipami” zaakceptowali. Z zastrzeżeniem, aby na tych spotkaniach nie kazano im wśluchiwać „dretwych mów”. Chęć czytać własne teksty, uczyć się (na nich i na uznanych tekstach) reguł literackiego pisanie. Bo literaturę traktują poważnie i jeżeli li mają się spotykać — zdecydowali — to po to, by poznać ją od kuchni.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

zostałych szkół sieci ogólnej. Inaczej jedynie wyglądają same klasy i metody nauczania. W klasie uczy się ośmiu do dwunastu uczniów. Nauczyciele korzystają z pomocy lekarzy, bo przystosowanie dzieci głuchych do życia i pracy w społeczeństwie, to nie tylko proces pedagogiczny, i wychowawczy, ale i medyczny.

Oczywiście, jest to szkoła z internatem. Dzieci przebywają tutaj przez cały czas nauki, chociaż dba się o to, by stale miały kontakty z ludźmi słyszącymi. To jeden z ważnych warunków podnoszenia podjętego tutaj trudu. Jednak pobyt w tej szkole nie ogranicza się do nauki. Wszyscy uprawiają sport, a mają ku temu warunki lepsze niż inne szkoły, nie ma tygodnia bez tańców, często uczniowie biorą udział w pracach społecznie użytecznych, czego świadectwem jest 10 000 godzin pracowniczych przez uczniów wspólnie z ich nauczycielami przy niedawno przeprowadzonej modernizacji zabudowań szkolnych.

Dla absolwentów tej szkoły najważniejsze jest to, że po zakończeniu tutaj nauki mogą rozumieć słyszących i z nimi się porozumiewać. Właśnie to, gdyż dzięki temu mogą uczestniczyć w życiu społeczeństwa.

Odpowiadając na pytanie francuskiego dziennika „Le Monde”, dotyczące problematyki praw człowieka, znany ekonomista amerykański John K. Galbraith stwierdza, że krucjata wokół praw człowieka sprowadza się do troski o naruszenie wolności wynikającej z istnienia biedy; segregacji rasowej, bezrobocia młodzieży i dyskryminacji kobiet.

Bezrobocie młodzieży jest niewątpliwie jednym z trzech newralgicznych przejawów społecznych recesji trwającej w świecie kapitalistycznym. Bezrobocie młodych i wysysk młodocianych stanowi wprawdzie jeden z najstarszych paradoksów świata kapitalistycznego, ale kryzys strukturalny lat siedemdziesiątych ujawnił jego rozmiary o niespotykanej dotąd skali.

Z danych statystycznych Międzynarodowej Organizacji Pracy wynika, że w końcu 1977 roku w 24 najbardziej rozwiniętych krajach kapitalistycznych było ponad 18 mln bezrobotnych, z czego młodzież do lat 25 stanowiła ponad 7 mln, czyli 38,5 procent. Podobnie kształtował się odsetek bezrobotnej młodzieży w 9 krajach EWG. Na 6 mln bezrobotnych w tej grupie krajów znajdowało się aż ponad 2 mln ludzi młodych, którzy nie mogli znaleźć pracy, pomimo posiadania wymaganego przygotowania zawodowego. W ciągu 4 lat trwania recesji ich liczba wzrosła trzykrotnie.

Sytuacja bezrobotnej młodzieży jest przedmiotem rozważań Komisji EWG oraz rządów krajów kapitalistycznych. Na sesji ministrów pracy krajów OECD w Paryżu skonstatowano, że największą trudność sprawia na pracę we Włoszech, USA, Wielkiej Brytanii, Japonii, Hiszpanii i Kanadzie. Podkreślano też, że stale wydłuża się okres ich wychowywania na pracę, co dotyczy zwłaszcza młodzieży wykształconej. Zjawisko to podrażnia koszty społeczne edukacji, opóźnia start życiowy młodych ludzi i ogranicza

HUMOR I SATYRA



Mamo, ja jednak zostanę muzykiem! Za każdym razem gdy zaczynam grać, tataś daje mi dwa dzieci złośliwych!

W Niemieckiej Republice Demokratycznej jest 300 000 ludzi niesłyszących. Wszyscy znajdują się pod szczególną opieką społeczną, zdrowotną i państwową. Dzieci i młodzież mają zapewnione możliwości zdobywania wykształcenia ogólnego i nauki zawodu. W 22 ogólnie szkołach podobnych do lipskiej jubilatki uczy się 2400 dziewcząt i chłopców. Zanim wejdą w samodzielne życie mają możliwość wyboru spośród ogółem 31 zawodów. Najczęściej podejmują pracę w zawodach związanych z obróbką metali, drewna lub w przemyśle maszynowym. Ale wśród dawnych uczniów szkoły lipskiej — jak mi powiedziano — są także technicy dentyści, laboranci, kreslarze. Wielu z nich aktywnie uczestniczy w życiu społecznym, sprawując odpowiedzialność w nim funkcje.

Gdyby to mógł wiedzieć patron szkoły lipskiej — z pewnością powiedziałby, że nic innego bardziej go nie cieszy niż taka właśnie realizacja jego humanistycznych założeń, a wówczas, kiedy je formułował i przez sto siedemdziesiąt lat potem — tylko marzeń. Marzeń, które w NRD stały się rzeczywistością.

TADEUSZ KACZMAREK

Oblicze Zachodu

Gdy młodzi czekają na pracę

możliwości wykorzystania ich potencjału produkcyjnego w gospodarce. Zdaniem ekspertów OECD zjawisko to będzie narastać do 1985 roku, tzn. do czasu zmniejszenia się napływu na rynek pracy roczników z wyżu demograficznego.

W celu rozładowania związanego z tym napięciem społecznych, poszczególne kraje zachodnie podjęły wiele pośrednich i bezpośrednich środków zaradczych. Jednym z nich jest zachęcanie (przez pomocy subwencji państwowych i ulg podatkowych) przedsiębiorców prywatnych do tworzenia nowych miejsc pracy. We Francji okres subwencji dla przedsiębiorcy zatrudniającego ludzi młodych trwa do 12 miesięcy. W Belgii w celu udostępnienia młodym wolnych miejsc pracy wprowadzono możliwość wcześniejszego przechodzenia na emeryturę pracowników w podeszłym wieku. W RFN celowo przedłuża się okres nauki młodzieży, aby ograniczyć napływ „nastolatków” na rynek pracy. W Szwecji za organizowanie stanowisk pracy dla bezrobotnej młodzieży pracodawcy otrzymują dotacje w wysokości 3/4 płacy minimalnej.

Przytoczone powyżej środki zaradcze, podobnie jak „Gwarancje pracy dla młodzieży”, uchwalone na konferencji paryskiej, mają na celu uspokojenie opinii publicznej, która jest coraz bardziej zaniepokojona ubocznymi konsekwencjami bezrobocia, przejawiającymi się we wzroście przestępczości, alkoholizmu i narkomanii.

Jak zdobyć wiedzę

Ucz się sam

Na uroczystości pomaturalnej w jednej ze szkół młody człowiek powiedział: „Proszę kolegów wiedza, którą zdobyliśmy, musi nam wystarczyć na całe życie”. Przejęczył się biedak, choćby dlatego, że będzie jeszcze studiował. A potem? Niewykluczone, że powtórzy kiedyś te słowa nie czując już ich paradoksu.

Idea dokształcania się jest żywa, ponieważ nie tylko do abiturienta szkoły średniej, ale w ogóle do każdego człowieka przemawiają racjonalne argumenty za tym, aby zdobyć wykształcenie. Zdobyć dyplom. Dyplom pomaga w awansie, albo w umocnieniu dotychczasowej pozycji, stwarzając poczucie bezpieczeństwa (może za parę lat tych bez dyplomów będą zwalniać), umacnia także pozycję społeczną i towarzyską. Zaś idea samokształcenia raczej chyba upada.

Zdobywanie wiedzy sprężone jest z naszymi interesami, rzadziej z pasją. Samokształcenie odbywa się w sposób masowy, samostny i niezauważalny przy pomocy telewizji. Nie lekceważ tego źródła wiedzy, które ma jednak dwa poważne minusy. Po pierwsze: daje człowiekowi informację, bez możliwości wyboru uwzględniającego chęci i przygotowanie, po drugie powoduje zmęczenie ich nadmiarem.

Cytuję pamiętniki pozostawione przez poprzednie generacje; przez pokolenia ukształtowane pod wpływem lektur. Już z listy książek, cytowanych przez autorów, można się zorientować kim byli, jakim holdowali poglądom politycznym i społecznym, kto ich uczył, komu ufali. Widoczny jest rodowod ich myśli, ciągłość kultury. Wśród współczesnych gdzieś to się urywa, kulturę myślenia zastępuje przeżywanie życia.

To bardzo dobrze, że istnieje masowa oświata, że ludzie kształcą się nawet tylko po to, aby zdobyć dyplom, nieraz nawet za cenę wyrzeczeń, poświęceń. Ta wiedza zdobywana od strony do strony jest jednak mało pojemna. Służy tylko pragmatyce, konkretnym działaniom, zaprogramowanym przez innych.

„Nowe czasy nowych wymagają ludzi!” pisał przed 40 laty wybitny socjolog, Florian Znaniecki — jak gdyby do dzisiejszej gazety. Jeśli to, co pisał, jest prawdą, nie wyobrażam sobie, aby samokształcenie nie było ważne, jest niezbędne.

Przed wszystkim dlatego, że człowiek żadnej książki nie rozumie tak dobrze, jak tej, po którą sięgnął z własnej chęci. Żadnej wiedzy nie przyswaja tak szybko, jak tej, która stanowi jego wewnętrzna potrzeba. Co najmniej połowa wiadomości przekazywanych w każdej szkole, na każdym uniwersytecie jest beużyteczna, bo szybko zapomniana. Takie są zawsze losy nauki programowanej. Prawdziwa wiedza: przyswojona, zapamiętana, przeżyta — to tylko ta, którą zdobywamy sami. Każda szkoła nadaje tylko kierunek kształcenia, ale człowiek uczy się sam. Jeśli tego nie robi, to choćby zdał na piątki 50 egzaminów, to i tak oznacza to, że ani chwili nie poświęcił w swoim życiu na naukę.

ANNA JAGLIŃSKA

TEATR

Kalisz pełen aktorów

Dobiegły końca kolejne, osiemnaste już, Kaliskie Spotkania Teatralne. Z ulic miasta zniknęły współtworzące nastrój festiwalu reklamy i transparenty, wieczorną porą życie kulturalne Kalisza stało się znowu mniej barwne. Jaki był ten festiwal, jakie wartości wniósł do życia teatralnego?

Zrezygnowanie z nadania festiwalowi jakiegokolwiek hasła przewodniego czy programu powoduje, że Kaliskie Spotkania Teatralne, zdają się obecnie grawitować w stronę przeglądu najciekawszych spektakli zrealizowanych na scenach naszego kraju. Taka formuła kaliskiej imprezy najbardziej oczywicie satysfakcjonować może kaliską publiczność. Pozwala jej poznać z macierzystej sceny zarówno cieszące się zawzięciem w Kaliszu ogromnym zainteresowaniem przedstawienia scen stołecznych, jak i wybrane spektakle, przygotowane na scenach Łodzi, Poznania czy Wrocławia. Taki kształt organizacyjny festiwalu najmniej satysfakcjonuje natomiast krytyków. Nie pozwala im na dokonywanie jakichkolwiek uogólnień, nie wyposaża ich w kryteria na podstawie których można by oceniać i wartościować ten festiwal. Z dziesięciu wybranych spektakli prezentujących repertuar od Tadeusza Różewicza do Michała Bułackiego, od współczesnych sztuk radioteatru po Pedro Calderona i Williama Szekspira, niewiele bowiem w sumie jednak wynika.

Na tegorocznych Kaliskich Spotkaniach Teatralnych mieliśmy okazję poznać prace osmiu tylko reżyserów. Przedstawienia Macieja Englerta oglądaliśmy bowiem w wykonaniu zespołów aktorskich ze Szczecina i Warszawy, przed przedstawieniem Jana Maciejowskiego pokazały nam zarówno Łódź jak i Kalisz. Oczywiście dla meritum sprawy jest to zupełnie bez znaczenia. Wskazuje tylko, jak trudno jest dziś w naszych teatrach o reżyserów.

W przeciwieństwie do kilku poprzednich festiwali tegoroczne Kaliskie Spotkania Teatralne nie wyrażają zdominowane stały przez aktorów, nie wysuwając na plan pierwszy, poza nielicznymi może tylko wyjątkami, osoby reżysera-inscenizatora, głównego twórcy spektaklu. Wielkich krea-



Aleksander Błaszczyk (Wścieklica), Sidonia Błańska (Rozalia), Marzena Trybała (Lektorowiczówna) w jednej ze scen nagrodzonego spektaklu Teatru Polskiego z Poznania.

Fot. — G. Wyszomirska

cji aktorskich nie zabrakło na tym festiwalu, co było zresztą do przewidzenia, zważywszy na obecność w Kaliszu, obu najzasobniejszych bodaj w aktorów scen warszawskich: Teatru Powszechnego oraz Teatru Współczesnego. Przyznajanie Grand Prix Festiwalu nie reżyserowi, lecz właśnie aktorowi — Henrykowi Borowskiemu, zda się być w pełni potwierdzeniem obserwacji.

Podobnie, jak w latach ubiegłych, większość nagród przypadła w udziale scenom stołecznym. Największym wydarzeniem festiwalu i to nie tyle może nawet w kategoriach stricte teatralnych, co etycznych, myślowych i moralnych, stało się przedstawienie Andrzeja Wajdy „Rozmów z katem” Kazimierza Moczarskiego. Był to spektakl suchy, ascetyczny, pozornie rzecz biorąc prawie antyteatralny, ale pasjonujący faktografią i opartą na autentycznych wydarzeniach dramaturgią. Znakoomite aktorstwo Stanisława Zaczeka oraz Zygmunta Huebnera i Kazimierza Kaczora, stanowiło tutaj dodatkowy niejako jeszcze magnes i atut teatralny.

Obok scen warszawskich, duży sukces odniósł także w Kaliszu poznański Teatr Polski. Jego recenzowany niedawno na tych łamach spektakl „Jana Macieja Karola Witkiewicza potwierdził rosnącą rangę artystyczną tej sceny, przynosząc zarówno jego reżyserowi, Józefowi Grudzie, jak i odtwórcom roli tytułowej, Aleksandrowi Bła-

szczykowi, liczące się w środowisku festiwalowe nagrody. Dobre wrażenie pozostawiły po sobie także festiwalowe występy teatru gospodarzy festiwalu. Pokazali oni tutaj swoją, omawiana już zresztą także na łamach „Głosu”, realizację „Miłości i gniewu” Johna Osborne’a. A był to spektakl sprawny aktorsko, z dużą pasją grany przez ludzi młodych.

Jurorom nie przypadła do gustu „Operetka” Witolda Gombrowicza, wystawiona na festiwalu przez młody Teatr Muzyczny ze Słupska. Wydaje się jednak, że było to zasługujące na uwagę i w sumie wartościowe przedstawienie. Dość oczywiste w tego typu teatrze, kłopoty aktorskie, nie powinny nam tu przysłaniać bezspornych walorów inscenizacyjnych oraz muzycznych tego spektaklu. Na uwagę zasługiwała również nowa, przygotowana przez Teatr Współczesny z Wrocławia, wersja „Odejsia Głodomora” Tadeusza Różewicza. Powstaje tutaj oczywiście pytanie czy prezentowany już na innym festiwalu spektakl powinien ponownie brać udział w konkursie. Na podstawie tego, co mówiono mi w Kaliszu, można jednak sądzić, że ambicja organizatorów Kaliskich Spotkań Teatralnych jest przekształcenie imprezy w swoisty festiwal festiwali — przegląd najsilniejszych spektakli, zrealizowanych na scenach kraju. A taki korzystać już musi z doświadczeń pozostałych festiwali.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Wydawnictwo Poznańskie na XXIII Międzynarodowych Targach Książki

Od dzisiaj do 22 maja odbywają się w Warszawie XXIII Międzynarodowe Targi Książki. Korzystając z tej okazji, poprosiliśmy o rozmowę dyrektora i redaktora naczelnego Wydawnictwa Poznańskiego, dr. Jerzego Ziolkę.

— Wydawnictwo nasze bierze udział w MTK w Warszawie po raz dwudziesty pierwszy. Na znacznej powierzchni ekspozycyjnej prezentujemy swoje najnowsze osiągnięcia edytorskie, ze szczególnym uwzględnieniem publikacji wydanych w latach 1977 i 1978. Wśród wykładanych — proponujemy książki z zakresu polskiej współczesnej literatury pięknej oraz pozycje o tematyce społeczno-politycznej.

— Poznańska oficyna obejmuje zasięgiem swego działania dziesięć województw północno-zachodniej Polski. Nakłada to na was określone zadania, zwłaszcza w przedmiocie zaspokajania szerokiego popytu edytorskich środowisk literackich i naukowych Wielkopolski, Ziemi Lubuskiej, Pomorza Zachodniego i Środkowego. Jak Wydawnictwo podejmuje owe zadania i jak je realizuje?

— Nigdy nie spełnialiśmy funkcji wyłącznie nakładczych, sprowadzających się do wydawania tego, co zostało u nas złożone. Staramy się — w różnych formach — utrzymywać ścisły kontakt z wspomnianymi środowiskami literackimi i naukowymi.

współuczestniczyć w tworzeniu i rozwijaniu tych środowisk, inspirować autorów do podejmowania tematów szczególnie aktualnych, poszukiwanych i oczekiwanych na rynku czytelników. Jesteśmy — rzecz jasna — wydawnictwem otwartym dla autorów z całego kraju, ale znaczny udział w realizacji naszych planów edytorskich mają pisarze i naukowcy z terenów objętych naszym mecenatem.

— Można się zatem spodziewać, że właśnie te środowiska będą przede wszystkim reprezentowane w pozycjach Wydawnictwa Poznańskiego na tegorocznych Targach?

— Jak co roku, szczególnie interesujący jest udział autorów poznańskich i innych ośrodków. Prezentowane są najnowsze publikacje. Wiele tytułów przygotowało wydawnictwo na tegoroczne Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy. 23 pozycje ukazały się już w pierwszych miesiącach roku — na XII Dekadę Pisarzy Środkowopolskich. Chciałbym podkreślić, że w naszym planie wydawniczym bieżącego roku przeważają książki autorów pol-

skich; dzieła nowe, podejmujące ważne problemy społeczne oraz poszukiwane na rynku wznowienia, legitymujące się wysokimi wartościami artystycznymi i poznawczymi. Pozycje te stanowią około 60 procent tytułów ogólnego planu wydawniczego na rok 1978.

— Jakie pozycje z kręgu literatury społeczno-politycznej, pośród eksponowanych na tegorocznych MTK, warto polecić?

— Wyróżniają się publikacje poświęcone Powstaniu Wielkopolskiemu, związane tematycznie z ważną rocznicą 60-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Ponadto na uwagę zasługują: praca zbiorowa pod redakcją Mariana Szczepaniaka „Polityczna organizacja społeczeństwa w Polsce”, opracowanie Jana Wasińskiego „Rzesza a kraje niemieckie 1914 — 1949”, Henryka Batowskiego „Europa zmierza ku przepaści”, Antoniego Czubińskiego „Rewolucja 1918/1919 w Niemczech”, praca zbiorowa pod redakcją Władysława Rusińskiego „Dzieje Kalisza”, „Szczecin. Rozwój miasta w Polsce Ludowej” w

Udany urlop i wypoczynek także w mniej znanych miejscowościach

Wypowiedź przewodniczącego sejmowej Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej

Poselskie wnioski dotyczące różnych stron rozwoju turystyki i wypoczynku — to temat wypowiedzi przewodniczącego sejmowej Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej Henryka Rafalskiego, zapytanego przez sprawozdawcę sejmowego PAP — o co głównie organizatorzy turystyki powinni zadbać w rozpoczynającym się sezonie.

— Przede wszystkim o kulturę obsługi — oświadczył przewodniczący komisji. Na urlop jedzie się z uśmiechem i nadzieją, oczekuje się warunków sprzyjających wypoczynkowi zarówno pod względem fizycznym jak i psychicznym. Zbyt często jednak ludzie żalają się na niski poziom obsługi. Organizatorzy wypoczynku powinni dążyć do przełomu w tej dziedzinie.

Przewoźnicy niezadowolający jakości obsługi; są różne. Niedawno przedyskutowaliśmy stan i kierunki rozwoju kadr turystycznych w Polsce; musimy niestety dojść do wniosku, że poziom szkolenia w tej dziedzinie nie odpowiada potrzebom społecznym.

Podejmujemy zresztą te sprawy systematycznie. W br. komisja nasza omówiła już takie problemy, jak m. in. poziom bazy turystycznej i poziom świadczonych w niej usług, rekreacja osób w wieku poprodukcyjnym, zagadnienia turystyki zagranicznej; niebawem zajmiemy się oceną sytuacji w pasie nadmorskim.

W moim pojęciu, turystykę i wypoczynek trzeba traktować na szerszej płaszczyźnie regeneracji sił człowieka. Jestem zdania, że powinien powstać szeroki program działania w tym zakresie — tak jak istnieją rządowe programy stałego kształtowania i poprawy warunków pracy.

Z tego, jak dotychczas pracują organizatorzy rekreacji możemy być tylko częściowo zadowoleni. Choćby taka sprawa: co roku miliony ludzi jadą w góry czy nad morze; za tym ciągnie ludność nie idzie jednakże odpowiednie przemysłowe zapotrzebowanie, zarówno najprostszego jak i towarów nieco bardziej atrakcyjnych.

Za mało się też robi, by skierować ludzi do urlopowego wyjazdu do miejscowości mniej znanych, a równie pięknych, co renomowane.

Jasnego uregulowania wymaga sfera kooperacji gospodarki społecznej z gospodarką społeczną w dziedzinie turystyki. Rzecz w tym, że rozwój wsi letniskowych czy kwater prywatnych zależy od istnienia określonej perspektywy, wymaga ustabilizowania — tak jak choćby spraw wzmiosło.

W tym roku zamierza się u nas zwiększyć ruch turystyczny o około 5 procent, globalnie licząc. Wymaga to oczywiście pełnego i prawidłowego wykorzystania rezerwy kadrowych, materialnych i organizacyjnych w gospodarce turystycznej i — co jest niezbędne — podniesienia jakości i kultury usług turystycznych. Od ludzi tym się zajmujących oczekujemy pomysłowości, energii i inicjatywy.

Notował

MAURYCJ KAMIENIECKI

Trwają walki w zairskiej prowincji Szaba

Oddziały FLNC opanowały Kolwezi

Zachodnie źródła dyplomatyczne potwierdzają napływające z zairskiej prowincji Szaba wiadomości o sukcesach bojowych opozycyjnej organizacji — Frontu Wyzwolenia Narodowego Konga (FLNC).

Według tych doniesień, oddziały FLNC opanowały miasto Kolwezi będące centrum zagłębia miedzi oraz ważny

węzeł kolejowy — Muczacze. Natomiast oficjalna agencja zairska AZAP utrzymuje, że wojska rządowe panują nad sytuacją w rejonie, obu tych miast.

Z Waszyngtonu donoszą, iż Stany Zjednoczone rozważają podjęcie wspólnej z Francją i Belgią ewakuacji około 3 200 obywateli tych krajów. (PAP)

Węgry zbierają dane o ruchu tranzytowym w dziesięciu krajach europejskich

Specjaliści węgierscy, współpracownicy Instytutu Badania Problemów Transportu Samochodowego otrzymali zadanie opracowania metody rejestracji ruchu na znajdujących się w trakcie budowy transeuropejskiej magistrali Północ-Południe.

5 — lipca oraz 22 i 23 lipca br. punkty graniczne i porty europejskie o dużym ruchu tranzytowym w 10 krajach europejskich (w Austrii, Bułgarii, Czechosłowacji, Grecji, Jugosławii, Polsce, Rumunii, Turcji, na Węgrzech i w Włoszech) otrzymała druki ankiet dla kierowców samochodów osobowych i ciężarowych. W 70 punk-

tach kontrolnych będą oni pisemnie odpowiadać na 8 pytań dotyczących w badaniach naukowych. Uzyskane w ten sposób dane poszczególnie państwa prześlą węgierskiemu instytutowi w celu ich naukowego opracowania.

Tego rodzaju masowa rejestracja danych o ruchu pojazdów na szosach europejskich przy współudziale naukowców z krajów socjalistycznych i kapitalistycznych będzie prowadzona na raz pierwszy. Uzyskane i opracowane informacje będą m. in. szeroko używane przez turystów w krajach, przez które będą przebiegały magistrala Północ-Południe. (PAP)

Dziennie 28 mln baryłek

OPEC zmniejsza wydobycie ropy

Kraje OPEC zmniejszyły wydobycie ropy o 20 procent, czyli do 28 milionów baryłek dziennie, celem niedopuszczenia do powstania nadwyżek ropy na rynku światowym — oświadczył minister d.s. ropy naftowej Kuwejtu Ali Chalifa As-Sabah.

Minister oświadczył dziennikarzom, że OPEC stara się w ten sposób utrzymać równowagę popytu i podaży ropy na świecie. (PAP)

Nowe informacje o ruchu Ziemi

Ziemię można porównać do gigantycznego spławika — twierdzi uczeń z leninradzkiego Instytutu Fizyki Ziemi, który odkrył nową prawidłowość w ruchu Ziemi wokół Słońca. Kula ziemską wykonuje niewielkie plynące „skoki” wzdłuż swojej osi, podobnie jak spławik wedłu korysy się na falach. Amplituda takich skoków może wynieść do kilkuset kilometrów na miesiąc. (PAP)

Funkcjonowanie systemu ekonomiczno-finansowego

Ankieta NOT w 200 przedsiębiorstwach

Od 5 lat jesteśmy świadkami wdrażania przez organizacje gospodarcze systemu ekonomiczno-finansowego, który w opinii publicznej kojarzy się z nazwą Wielkich Organizacji Gospodarczych. Głównym celem nowego systemu jest stworzenie zachęt dla lepszej i wydajniejszej pracy.

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne dokonało ostatnio oceny funkcjonowania zmodyfikowanego systemu w ponad 200 przedsiębiorstwach. Podstawą tej analizy były odpowiedzi na ankietę, skierowaną

do kół PTE, wybranych przedsiębiorstw. Jak wskazuje opracowanie wyników ankiet, postanowienia uchwały Rady Ministrów sprzed roku przysięły w tych przedsiębiorstwach jako zdecydowany postęp w stosunku do praktyki wcześniejszych lat.

Powszechnie uznano, że uzależnienie wzrostu płac od przyrostu produkcji dodanej powinno skutecznie wpłynąć na podniesienie efektywności gospodarowania oraz przyczynić się do przewyższenia występujących napięć.

W ciągu ostatnich 4 lat podwoiło się globalne zadłużenie chłopstwa. Ceny nawozów i maszyn rolniczych rosną znacznie szybciej niż ceny plonów rolnych. Zakupy maszyn rolniczych spadły więc w ostatnim okresie o 50 procent, a nawozów o 20 procent.

Aczkolwiek na Francję spada 35 procent całej ziemi uprawnej w EWG, kraj ten zmuszony jest zwiększyć eksport żywności. W roku ubiegłym deficyt bilansu rolnego Francji wyniósł 3,7 mld franców. (PAP)

Kryzys francuskiego rolnictwa

Polityka rolna EWG, odpowiadająca interesom wielkich monopolów, wywiera negatywny wpływ na sytuację francuskiego chłopstwa i doprowadza do likwidacji wielu małych i średnich gospodarstw.

Wielka francuska prężąca wyrażny kryzys — pisał ostatnio tygodnik „Nouvel Observateur”. Według danych tego pisma, każdego roku likwidowanych jest we Francji około 50 000 gospodarstw. W ciągu ostatnich 20 lat połowa chłopów zmuszona była opuścić wieś i wyemigrować do miast w poszukiwaniu pracy. Systematycznie spadają dochody francuskich rolników: od 1974

Rozmawiał

ZBYSZEK KRUSZONA

KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT INŻYNIERYJNYCH
w Poznaniu, ul. Chudoby 24, tel. 593-48

PRZYJMUJE UCZNIÓW

w wieku do 18 lat
z ukończoną 8 klasową szkołą podstawową

w naukę zawodu o specjalności:

- MONTERA zewnętrznej sieci komunalnej
- ŚLUSARZA
- TOKARZA

Kandydatów kierujemy do I klasy Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących na rok szkolny 1978/79.

Nauka trwa dla MONTERA — dwa lata, a w pozostałych zawodach — trzy lata. Dla uczniów zamiejscowych — tylko w zaw. MONTERA — świadczenia internatowe — zakwaterowanie i całodzienne wyżywienie.

Po zakończeniu szkoły zapewniamy pracę.

Uczniów zdolnych i chętnych do dalszej nauki, skierujemy do Technikum dla Pracujących.

1256-K1

Praca

Kobiety i mężczyźni — za trudni ogrodnictwo. Ulica Starołęka 165. 57298g

Pomoc domowa potrzebna, najchętniej z prowincji, osobny pokój, bardzo dobre wynagrodzenie. Tel. 526-44 godz. 10-13. 55854g

Gospodarstwo rolne przyjmie dziewczynę Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 603p.

Przyjmie panią na maszynę overlock, okretkę, ewentualnie przyuczę, może być absolwentka szkoły odzieżowej. Praca stała, dobrze płatna. Haftopis. Polna 15, tel. 423-27. 56676g

Uczniów, uczennice przyjmie w zawodzie ogrodnictwa. Furmanek — Sroda, Białkowskiego 8. 600p

Uczniów przyjmie. Laktarnictwo. Poznań — Szczepankowo, Ostrowska 14. 56306g

Uczniów elektromonterów przyjmie (mogą być pełnoletni). Debiec. Jabłonkowska 49. 56724g

Taksometr, sprzedam. Ostrów, tel. 638-81. 614p

Samochody

Sprzedam samochód Fiat 800 Sport. Busza, 63-730 Połzela, ul. Krobka 14, woj. leszczyńskie. 587p

Sprzedam Zuka po remoncie Józef Sikorski, Stupca, ul. 1 Maja 15. 603p

Trabant 601, sprzedam. Bronisław Garbark, Pieczkowo 32a, 63-023 Witkowo, woj. poznańskie. 586p

Wartburg 353, stan bardzo dobry, sprzedam. Ostrów Wlkp., tel. 651-31, godz. 18-20. 619p

Syręć Lux, rocznik 1976 (zmodyfikowane zawieszanie), sprzedam. Gnieźno, tel. 34-55. 613p

Moskwicz 407 — sprzedam. Wrzesnia, ul. Malborska 18. 617p

Fiat 132, 1600, rocznik 1974, przebieg 74000 km, garszowany, ciemny kolor, dodatkowe wyposażenie, w doskonałym stanie sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5723g

Warszawę 204, sprzedam. Szewska 9 m. 11. 5733g

Fiat 126p kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5749g

Sprzedam Starę 28, rocznik 1975 oraz przyczepę samobieżną T-010. Nowa Pałac, Nowy Tomysl, Czerwonej Armii 24 tel. 231. 615p

Sprzedam Warszawę górnazaworową, rok 1973. Tomaszewski, Tarnowo Podgórne, Przecznicza 1. 5688g

Okazja! Natychmiast kupić lub wydzierżawić na 3 miesiące samochód lub lin. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5730g

Uwaga!

Uwaga!

Uwaga!

Uwaga!

ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

WIELKOPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SPRZĘTOWE BUDOWNICTWA

w POZNANIU

INFORMUJE,

ŻE MOŻECIE ZDOBYĆ BEZ EGZAMINU WSTĘPNEGO

CIEKAWY ZAWÓD

MECHANIKA MASZYN BUDOWLANYCH

w Zasadniczej Szkole Budowlanej w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej 154, umożliwiający uzyskanie uprawnień państwowych maszynisty ciężkich maszyn budowlanych. Nauka zawodu trwa 3 lata. Okres nauki wlicza się do stażu pracy w przedsiębiorstwie.

Zapisy na rok szkolny 1978/79 przyjmuje Dział Zatrudnienia, Plac i Szkolenia (budynek II, pokój 21) Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Sprzętowego Budownictwa, 61-248 Poznań, ul. Dziadoszowska 10, telefon 759-51 wewn. 211.

Warunki przyjęcia:

- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
- własnoręcznie napisany życiorys,
- aktualne zaświadczenie lekarskie o zdolności do wykonywania zawodu.

Absolwenci Szkół Podstawowych z Konina i okolic mogą zdobyć zawód mechanika maszyn budowlanych w Zasadniczej Szkole Budowlanej w Koninie przy ul. Budowlanych 6, w klasie utworzonej dla naszego przedsiębiorstwa.

Uczniów zdolnych i chętnych przedsiębiorstwo kieruje do Technikum Budowlanego dla Pracujących.

Kandydatom zamiejscowym zapewnia się internat.

654-K1

Lokale

3-pokojowe mieszkanie, komfortowe, garaż — zamienię na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Marian Tokarski, 59-300 Lubiąż, ul. Tysiąclecia 4 m. 10. 583p

Torun! Mieszkanie M-4 w nowym budownictwie zamienię na podobne lub M-3 w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 54904g

Nieruchomości

Sprzedam dom 2 pokoje z kuchnią, 48 arów sadu, budynek inwentarski w Koninie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 604p

Dom jednorodzinny — sprzedam. Ostrow Wlkp., ul. Pułku Nullo 17. Władomost po godz. 16. 599p

Sprzedam działkę budowlaną 2300 m², Mosina. Poznań, Nad Potokiem 21 m. 1, godz. 18-20. 5773g

Sprzedam wille jednorodzinne wolnostojące, wyłożone na Grunwaldzie. Potrzebne mieszkanie zastępcze. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5466g

Kupię działkę budowlaną w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5638g

Pilnie sprzedam parter w domu bliźniaczym 70 m² w Swarzędzu wraz z ogrodem, lub zamienię na mieszkanie własnościowe w Poznaniu. Władomost: tel. 67-54-32, po godz. 16. 5799g

Kupię wille, pół domu bliźniacze, może być rozpoczęta budowa. Chętnie Grunwald, Winogrody, Jeżyce. W rozliczeniu mieszkanie własnościowe w centrum M-5. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5677g

Różne

Przyjmuję zamówienia na ukończone sadzonki chryzantem — wielokwiatowe cięte i doniczkowe — do czerwca. Ogrodnictwo, Roman Wesołowski, Janikowo, Topolowa 16, tel. Poznań 725-22. 5209g

Wypożyczalnia sukien, welonów, nakryć do chrztu, tiulów do bukietów. Poznańska 44, Swoboda. 57419g

Telewizory naprawiam. Tel. 553-38, Kopanski. 57009g

Uwaga, mieszkańcy Konina! Przystawki do odbiornika II programu telewizyjnego, nie wymagające podłączenia przez fachowca. Instrukcja obsługi, roczna gwarancja. Wykończę i wysyła Pracownia Urzędów Elektronicznych, 63-600 Rawicz, Poznańska 2, Janusz Sternał. 573p

Naprawa elektromechanicznych sprzętów domowych. Osiedle Piastowskie 99, Łukaszewski. 54119g

Prace elektryczne wykonuje zakład usługowy. Grochowska 4a, telefon 67-16-30. Nowak. 54623g

Układanie parkietów, mozaik PCW i inne. Cyklinowanie, lakierowanie. E. Rochowiak, Kobylnica, Sosnowa 1. 55634g

Fotografie paszportowe, le gitymacyjne oraz prace amatorskie — wykonuje ekspresowo B. Nowak, Botaniczna 6. 55867g

Cyklinowanie. Telefon 67-38-14, Szaj. 56313g

Przewozy, specjalność przewoźnik, wykonuje Kałowski, tel. 436-21, 56333g

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE

HANDLU WEWNĘTRZNEGO POZNAŃ,

ul. Wieruszowska 2 — Junikowo

PRZYJMUJE UCZNIÓW DO NAUKI ZAWODU:

- MECHANIK - KIEROWCA,
- ELEKTRYK SAMOCHODOWY,
- BLACHARZ SAMOCHODOWY,
- LAKIERNIK SAMOCHODOWY.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończone 8 klas szkoły podstawowej,
- wiek powyżej 15 lat,
- dobry stan zdrowia.

Przedsiębiorstwo nie posiada internatu.

Uczniowie będą pobierać teoretyczną naukę zawodu w ZSZ samochodowej w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 29.

Po ukończeniu nauki zawodu przedsiębiorstwo zapewni zatrudnienie we własnych warsztatach naprawczych.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Sekcja Spraw Osobowych PTHW Poznań, ul. Wieruszowska 2, pokój nr 16, telefon 67-44-11, wewn. 165. 912-K1

Anteny telewizyjne, radiowe UKF — zakłada Fischer, Poznań, Sirzelecka 19 m. 2, tel. 22-22-36, godz. 16-18. 56373g

Wykonuje usługi transportowe i przeprowadzi z za i wyładunkiem. Tel. 627-31, Powąski. 55547g

Dwupiętrowe maszyny do robienia swetrów (gwarant. cja, nauka) — wykonuje Kędziór, 62-030 Luboń, koło Poznania, Dzierżyńskiego 12. 56374g

Naprawa lodówek. Telefon 33-16-07, 13-32-38, Hajdrych. 56418g

Cyklinowanie, lakierowanie. Zakrzewski, telefon 615-66. 56952g

Cyklinowanie, lakierowanie. Cioch, tel. 639-26. 56933g

Obozy językowe (j. niem. i ang.) dla młodzieży szkolnej, w okresie od 13 czerwca do 25 sierpnia br. w okolicach Turbacz — organizuje „Lingwista — Oświata” w Krakowie, ul. Mazowiecka 8, telefon 394-23 lub 334-72. 1505-K1

Wdowiec 37-letni, dwoje dzieci, pragnie poznać towarzyszkę życia, do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 618p

Panna 44-letnia, posiadająca dom jednorodzinny — pozna pana do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 56342g

Poznań panna do lat 34 z wykształceniem, modelerki, chętnie modelkę. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 56334g

Panna 44-letnia, posiadająca dom jednorodzinny — pozna pana do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 56342g

Poznań panna do lat 34 z wykształceniem, modelerki, chętnie modelkę. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 56334g

UWAGA, — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Dyrekcja Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu, ulica Marchlewskiego 128

OGŁASZA ZAPISY UCZNIÓW

do Zespołu Szkół Budownictwa nr 2 w Pile, ul. Teatralna 1 — na rok szkolny 1978/79

W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

- MURARZ - TYNKARZ,
- BETONIARZ - ZBROJARZ,
- MONTER KONSTRUKCJI ŻELBETOWYCH,
- MONTER KONSTRUKCJI STAŁOWYCH,
- MALARZ - SZKLARZ,
- CIESLA,
- POSADZKARZ.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- dobry stan zdrowia i odpowiedni wiek kandydata — od 15—17 lat.

NAUKA W SZKOLE TRWA 2 LATA.

Przy szkole jest internat dla młodzieży męskiej.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Rejonu Budowlanego PPBP nr 2 w Pile, ulica Motylewska 2. 983-K1

ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!!!

- POZNAŃSKI KOMBINAT BUDOWLANY — POZNAŃ, ul. Szarych Szeregów 23, kod 60-462, telefon 20-00-81.

Dojazd do ostatniego przystanku linii autobusowej MPK nr 78 i 83 (Suchy Las) — oraz

- ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH W POZNANIU, ul. Grunwaldzka 152, kod 60-309, telefon 67-20-48.

Dojazd tramwajami nr 1, 3, 6, 13, 15, 17 — do ul. Bułgarskiej.

Zapewniam Wam dalszą naukę w szkole i równocześnie przyuczenie w ZAWODACH:

- CIESLA,
- MALARZ,
- MURARZ - TYNKARZ,
- MONTER KONSTRUKCJI ŻELBETOWYCH,
- POSADZKARZ.

NAUKA W WYMIENIONYCH ZAWODACH TRWA DWA LATA. Zasadnicza Szkoła Budowlana przyjmuje uczniów — bez egzaminu.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- Ukończona szkoła podstawowa (świadectwo należy dostarczyć po jej ukończeniu).
- Własnoręcznie napisany życiorys.
- Wypełniony kwestionariusz szkolny (dostarczy szkoła lub przedsiębiorstwo).
- 2 fotografie podpisane na odwrocie.

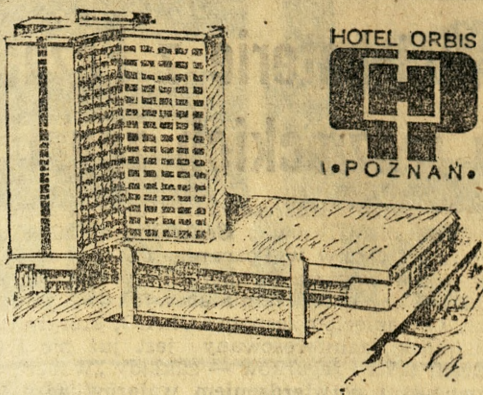
ZAPISY NA ROK SZKOLNY 1978/79 PRZYJMUJĄ JUŻ OD STYCZNIA 1978 r.:

POZNAŃSKI KOMBINAT BUDOWLANY I ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH (adresy jak wyżej).

Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie. Kandydatom zamiejscowym zapewnia się internat z odpłatnym wyżywieniem.

Uczniowie korzystają z wszystkich uprawnień przysługujących pracownikom budownictwa.

1103-K1



W nowym, największym w Poznaniu
HOTELU „ORBIS — POZNAN”

ZATRUDNIMY ZARAZ:

- ◆ KUCHMISTRZA, KUCHARZY
- ◆ POMOCY KUCHENNE
- ◆ MONTEROW INSTALACJI W-K, GAZ., C-O
- ◆ MONTEROW INSTALACJI W-K, GAZ., C-O z uprawnieniami spawacza gaz. i elektr.
- ◆ STOLARZY MEBLOWYCH
- ◆ TAPICEROW MEBLOWYCH
- ◆ PORTIEROW (ewent. na pół etatu)
- ◆ MECHANIKOW URZĄDZEŃ PRALNICZYCH do pralni hotelowej
- ◆ ROBOTNIKOW do prac różnych w hotelu.

Zgłoszenia przyjmuje codziennie

Dział Spraw Pracowniczych HOTELI ORBIS POŁO-
NEZ - BAZAR w Poznaniu (kod 61-714), al. Stalin-
gradzka 54/68, tel. 69-91-41, wewn. 14-29, 14-19, w go-
dzinach od 11 do 14 — wejście od ulicy Kościuszki.
1704-K1

Praca

Pracownik do ogrodnictwa potrzebny. Komorniki, Poznańska 48a. 57538g

Przyjmę na stałe do szycia biustonoszy, najchętniej z praktyką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 47670g.

Dziewczeta i chłopcy do prac w ogrodnictwie szklarniowym potrzebni. Gospodarstwo Ogrodnicze A. Mieloch, Poznań, ul. Majakowskiego 199. 57418g

Sprzedaż

Sprzedam tokarnię produkcyjną, zwijarkę do blachy 1,5x2 m, stół podziałowy, podzielnice, balans 20 t, kuźnię, Warsztat, Rybaki 4. 57459g

Sprzedam silnik po remoncie do Syreny 104. Wiadomość: Wronki, ul. Zwycięzców 8. 628p

Sprzedam perkusję, gitarę elektr., klawiszet. Henryk Krystkowiak, Gniezno, ul. Czeresniowa 5a. 627p

Samochody

Syrenę 104 sprzedam. Ul. Tuwima 8, tel. 422-36. 57464g

Dacie w dobrym stanie sprzedam, kupię Fiata 132. Os. Piastowskie 23 m. 33 od siedemnastej. 57582g

Zastawę 1100 białą, czerwienią 1576, przebieg 26000 km, garażowaną z dodatkowym wyposażeniem sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 57717g.

Fiata 1250 MR 1300 sprzedam. Tel. 20-28-86 godz. 16-19. 57672g

Lokale

Mieszkanie w Pile blisko centrum, parter, duży pokój, kuchnia, łazienka (44 m²) c.o. etażowe zamknięcie na kawalerkę w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 57734g.

Panie przyjmę na pokój. Kryszewicza 6 m. 13. 47673g



1.000.000,— ZŁOTYCH
oraz 2 x po 293.283,— ZŁOTYCH

TO WYGRANE W ZAKŁADACH DUŻEGO LOTKA

Z DNIA 7 MAJA BIEŻĄCEGO ROKU
TYLKO w TOTO LOTKA — MOŻESZ WYGRAĆ WYSOKIE PREMIE
PIENIĘŻNE ORAZ ATRAKCYJNE WYCIEZKI ZAGRANICZNE.

ZAPRASZAMY DO NASZYCH KOLEKTUR
I ŻYCZYMY WYSOKICH WYGRANYCH!

1692-K1

PP POLMOZBYT — POZNAŃ

UPRZEJMIE INFORMUJE PT KLIENTÓW

o uruchomieniu w Sklepie nr 24 w Koninie, przy ulicy Błaszaka nr 26
STOISKA PROWADZĄCEGO SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH
do samochodów:

ZAPOROŻEC I SKODA S-100
oraz, w Sklepie nr 16 w Ostrowie Wlkp., przy ulicy Konopnickiej 1
STOISKA Z CZĘŚCIAMI DO ZAPOROŻCA.
1699-K1

Nieruchomości

Sprzedam dom z wygodą mi i ogrodem, Żorawina koło Wrocławia, ul. Dymitrowa 38, Kurzawa. 1166-K2

Różne

W Sopocie, poszukuję dwuosobowego pokoju z wszelkimi wygodami, na okres 10-17 lipca. Tel. 513-05 Poznań. 55274g 347-48.

Powłoki galwaniczne: nielutowanie, srebrzenie itp. Witman, Luboń, ul. Waryńskiego 2 przy dworcu. 55527g

Uwaga, Rolnicy! Produkcję dmuchawy duże do siano, lucerny, koniczyń itp. Zamówienia przyjmuję osobiście, telefonicznie, listownie. Słusarsko i Wyrób Części Motoryzacyjnych, Krzysztof Zaczemba, 50-420 Wrocław ul. Traugutta 101, 1144-K2

Komunikaty

Wielkopolska
Gra Liczbowa
„KZIOŁKI”

Za wylosowane końcówki banderoli w II losowaniu wypłaca się po:

5.000,— 2.500,— i 500,— zł premii.

Wysokość wygranych może ulec zmianie na skutek ewentualnych reklamacji.

Kolejne losowanie Gry odbędzie się w dniu 21 maja 1978 r. nad Jazdą Włocławską koło Stęszewa o godzinie 12 z okazji Zawodów Wędkarskich.

Uwaga! Korzystaj z okazji! W miesiącu maju w każdą niedzielę trzecie bezpłatne losowanie na kupony podwójnie opłacone. Wygrane za 5 4 1 3 trafne.

1733-K1

ZAPRASZAMY NA WZCZASY LETNIE
od 18 czerwca bież. roku

DO WILLI „SADYBA”

Zgłoszenia: Chwałczyński, Puszczykówko, ul. Brzozowa 15a, tel. 13-31-28.

57221g

FRANCISZKA KOCZOROWSKA

z domu Rabczewska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Pograżona w smutku

RODZINA

Ul. Pusta 24. 1789-U3

† Dnia 13 maja 1978 roku zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 57, moja kochana żona, matka, teściowa i babcia, sp.

WACŁAW HUHN

dentysta

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18 maja 1978 r. o godzinie 13.05 na cmentarzu junińskim.

o czym zawiadamia pograżona w smutku

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Długa 16. 1811-U3

† Dnia 15 maja 1978 roku zmarła po ciężkich cierpieniach, nasza ukochana mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 52, sp.

HELENA TROJANOWSKA

z domu Andrzejewska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junińskim.

W głębokim smutku pograżeni

córka i syn z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Kraszewskiego 14 m. 8. 1917-U3

† Dnia 17 maja 1978 r. po długiej chorobie zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, sp.

dr WOJCIECH SKOWROŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 18 bm. o godzinie 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

żona i rodzina

Ul. Kniewskiego 10 m. 15.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

5782g

Dnia 13 maja 1978 r. zmarł długoletni pracownik naszego przedsiębiorstwa

STANISŁAW GLADYSIAK

Pogrzeb odbędzie się 18. 5. 1978 r. o godz. 9.50 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa,
Rada Robotnicza i współpracownicy
Fabryki Obrabiarek Specjalnych
„PONAR” Poznań

1803-K3

Dnia 14 maja 1978 r. zmarł w wieku 68 lat były, długoletni pracownik naszego Przedsiębiorstwa

JAROSŁAW NOWACKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 maja 1978 r. o godz. 15.30 na cmentarzu w Szamotulach.

Rodzinie Zmarłego wyraży szczerego współczucia składają:

Zaloga, Samorząd Robotniczy, Dyrekcja
Przedsiębiorstwa
Aparatury i Urządzeń Komunalnych
Przedsiębiorstwa Prowadzącego „POWOGAZ”
w Poznaniu, ul. Janickiego 23/25

1751-K1

Dnia 14 maja 1978 r. zmarł

mgr MARIAN NAROLEWSKI

naczelnik Wydziału Gospodarki
Przedsiębiorstw Gospodarki
Komunalnej i Mieszkaniowej w Poznaniu

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, pracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Zieleni

1805-K3

† Dnia 14 maja 1978 r. zmarł nagle, mój mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 58, sp.

LEONARD KLEMENS

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek, 18 bm. o godz. 16.30 w kościele parafialnym na Starolecie, pogrzeb o godz. 17 na miejscowym cmentarzu

o czym zawiadamia

żona z rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Skoczowska 19 m. 4. 57657g

† Dnia 15 maja 1978 roku zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 79, mój najdroższy mąż, ukochany i troskliwy tatuś, brat, teść, dziadek, szwagier i wujek, sp.

WACŁAW MACHNICKI

powstańca wielkopolski
uczestnik I i II wojny światowej. Odnaleziony
Krzyżem Wirtuti Militari, Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem
Powstańcym i Krzyżem Walecznych.

Złożenie zwłok do grobowca rodzinnego nastąpi w piątek, dnia 19 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Pszenna 2 m. 2.

1816-U3

Dnia 12 maja 1978 r. zmarł nagle, przeżywszy 56 lat, nasz ukochany ojciec, dziadek

TEODOR SIERŻANT

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 18 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Rogierówko, ul. Kościuszki 8. 57736g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 maja 1978 roku zmarł śmiercią tragiczną, emerytowany nauczyciel Liceum Pedagogicznego i Liceum Ekonomicznego w Złotowie

prof. STEFAN KAMPROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 18 bm. na cmentarzu komunalnym w Złotowie.

Wyrazy współczucia Rodzinie składają:

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne i młodzież
Liceum Ekonomicznego
i Liceum Medycznego w Złotowie

S. + p.

MARTA FRĄCOWIAK

nasza ukochana mama, teściowa, babcia, siostra, ciocia i szwagierka odeszła od nas na zawsze dnia 15 maja 1978 r.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 18 bm. o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Zaniemyśl, Poznań, Brzask 16B m. 10. 57844g

† Dnia 14 maja 1978 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 42, nasza najukochańsza żona i matka, sp.

MARIANNA NOWAK

z domu Strzyżewska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 18 maja 1978 r. o godzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim żalu pograżony

mąż z dziećmi

Poznań, Nowowiejskiego 22 m. 30. 1813-U3

† Dnia 13 maja 1978 r. zmarł nagle w wieku 74 lat, nasz kochany ojciec, teść, szwagier, wujek, dziadek i pradiadek, sp.

WŁADYSŁAW OWCA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 maja 1978 r. o godzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań, ul. Płocka 11 m. 4.

Autobus sprzed domu żałoby o godz. 10. 1812-U3

† Dnia 13 maja 1978 r. zmarł nasz ukochany brat i stryj, przeżywszy lat 75, sp.

HENRYK RATAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 19 maja 1978 r. o godzinie 11 na cmentarzu junińskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań, Osiedle Kosmonautów 3 m. 98,
dawniej Rybaki 24/25 m. 8.

1814-U3

MAJ	Brunona
17	Weroniki
Środa	Śniadanie: 4.55-20.44

TEATRY

OPERA — g. 19 „Don Carlos”,
MUZYCZNY — g. 19 „Niewol-
nica”.
POLSKI — g. 19 „JMK Wściek-
lica”.
NOWY — g. 19 „Łażnia”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30
„Charley Varriek” (USA 18 l.),
g. 15.30 „Skrydelko czy nóżka”
(fr. b.o.), g. 17.45, 20 „Nizy-
dziecko” (weg. 15 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Romans Teresy Henner” (pol.
15 l.).
BALTYK — g. 15.30, 18, 20.15
„Trzy kobiety” (USA 18 l.).
GONG — g. 10, 12.15, 15, 17.15,
19.30 „Ofiara namiętności” (hiszp.
18 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Ebirah —
potwór z głębin” (jap. 12 l.), g. 19
„Zapach kobiety” (wł. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30,
18, 20.15 „Superekspres w niebie-
pieczeństwie” (jap. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Wyha-
wieniem będzie śmierć” (fr. 18 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Straż-
nik plaży w sezonie zimowym”
(jap. 15 l.).
MINIATURKA — g. 15.30 „Pas-
ja” (pol. 12 l.), g. 17.30, 19.30 „Żyć
razem” (fr. 18 l.).
OSIEDLE — g. 16, 19 „Nickel-
odeon” (ang. 12 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30
„Każdy ma swoje piekło” (fr.
18 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15,
17.30, 20 „Człowiek klanu” (USA
18 l.).
RUSALKI (Gwardzki) g. 15.30,
17.45, 20 „Czarny korsarz” (wł.
15 l.).
TECZA — g. 16 „Krzyżacy”
(pol. b.o.), g. 19.30 „Taksówkarz”
(USA 18 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 14.45, 16.45, 18.45 „Rozumiemy
się bez słów” (czes. 12 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Czarny korsarz” (wł. 15 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 15, 17
„Szczury Paryża” (fr. b.o.), g. 19
„W gwieźdny pył” (NRD 12 l.).
FOTOPLASTIKON — od 13-18
„Wycieczka do szekspirowskiego
Stradfordu”.
Zoo — ul. Krańcowa i ul. Zwie-
rzyńska — g. 9-20.

DYŻURY

SZPITAL: internia, chirurgia,
okulistyka, neurologia — ul. Wal-
ki Młodych 7; laryngologia —
ul. Przybyszewskiego 49.
Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratownego w Poznaniu: ul.
Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66;
nagłe zachorowania w domu, po-
rady lekarskie, tel. 637-35; wypad-
ki uliczne i w miejscach publicz-
nych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
32-12-61; Osiedle Piastowskie 16,
tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 305-431;
ul. Kosciuszki 163, tel. 544-44; Lu-
boń, tel. 120-399; Swarzędz, tel.
309 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia czyn-
ny codziennie g. 7-22, tel. 939.
Telefon Zaufania — 998 czynny
od g. 15.30-17.30, ul. Marcinkow-
skiego — dyżurny lekarz psychia-
tra. Porady prawne głównie z za-
kresu prawa rodzinnego, opiekun-
czego, leczenia odwykowego i
chorób społecznych, tel. 522-51,
czynny w wyżej podanych godzi-
nach. W niedziele i święta obie
placówki czynne całą dobę.
Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrzynieckiego 140/142, Główna 92,
Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22,
Słowiańska, Staroleśka 1, Głogow-
ska 197/199, ul. Marcinkowskie-
go 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia;
9.05 Cztery pory roku; 11.25 Nie-
zapomniane słownice: „Nurt” —
— fragm. pow. W. Berenta; 11.35
Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio
Kierowców; 12.25 Muzyka pol-
skich melodii; 13.10 Dł. kl. III i IV
(wych. muzyczne); 13.20 Piosni i
tance Norwegii; 13.40 Kącik me-
lomana; 14. Studio „Gama” (ok.
g. 14.05 inf. dla kierowców); 14.20
Studio Relaks; 14.25 Studio „Ga-
ma”; 14.35 Transmisja z VI etapu
Wyscigu Pokoju na trasie Kar-
le Vary — Praga — i meidunak
z trasy; 14.50 Studio „Gama”;
15.30 Studio „Gama” (k. g. 15.45
inf. dla kierowców); 16.35 Tu Je-
dydnia; 17.30 Radiokurier; 17.45
Transm. z zakończenia VI etapu
Wyscigu Pokoju w Pradze; 18.45
Nie tylko dla kierowców; 19.50
Piosenki bez słów; 19.55 Przeboje
sprzed lat; 20.10 Wirtuozii różnych
instrumentów; 20.35 Jazz; 21.05
Kronika sportowa oraz oficjalne
wyniki VI etapu Wyscigu Poko-
ju; 21.20 Koncert chopowski;
22.20 Tu Radio Kierowców; 22.45
Na trasie gra Clifford Brown;
22.50 Sprawozdanie z koncertu
Mistrzów Świata w Belgardzie;
23.30 Śpiewa K. Prokopi; 23.45 Wła-
wa Polska — mag. słowno-muz.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9,
10, 11, 12.05, 15, 18, 19, 21, 22.
Meidunaki z trasy VI etapu WP:
15.30, 16, 18.30, 19.

PROGRAM II: 7.40 Małe muzy-
kowanie; 8.10 Dł. kl. i zabawa; 9.30
Aud. Studia Młodych; 9.40 Młodo-
kom piosenki chóralne; 10 „Czyta-
my klasyków” — „Sabbat” — frag-
pow. L. Tietka; 10.30 Gra zespołu
Z. Namysłowskiego; 10.40 Sprawy
codienne; 11 Wszystkie sonaty forte-
pianowe Beethovena; 11.35 Muzyka
— sprawy; 11.45 Muzyka spod strze-
chy; 12.05 Czas dobrego gospodar-
stwa; 12.25 Antykwarat z Kufan-
tem — „Katastrofa z prolongatą”;
12.45 Polska muzyka wojskowa; 13
„Zawsze i wszędzie”; 13.10 Nowe
nagrania rad.; 13.55 Ze wsi i o
wsi; 13.50 Académia cantat; 14.10
Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.30
Studio „Słonecznik”; 14.50 Muzyka
Telemana; 15.30 Studio Plus; 16.10
Gitara Sogová — aud. poświęcona

Głosowa informacja telefoniczna

Wszystko o ubezpieczeniach społecznych

Zgodnie z polityką partii systematycznie realizowany jest program poszerzania świadczeń i zakresu ubezpieczeń społecznych w naszym kraju. W krótkim czasie uprawnienia do korzystania z ubezpieczeń społecznych uzyskały z kolei rzemieślnicy, później rolnicy, a do innych świadczeń — od 1 maja br. wprowadzony został jednorazowy zasiłek w wysokości 2000 zł dla każdej matki, która urodzi dziecko.

Obecnie blisko 100 procent ludności jest u nas objętych ubezpieczeniem społecznym; o wzroście w tej dziedzinie najlepiej mówią liczby: w 1970 r. na wszystkie rodzaje świadczeń zostało wypłaconych niecałe 50 mld zł, natomiast w bieżącym roku pochłonią one 143 mld, a za dwa lata — jak w wywiadzie dla „Trybuny Ludu” (20 III br.) oświadczył prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Stefan Będkowski — tytułem świadczeń wypłacą się (nie licząc świadczeń dla rolników) 187 mld zł.

Ogółem w bieżącym roku w Polsce pobiera emerytury i renty 3 770 000 osób, a więc ponad 300 000 więcej, aniżeli w roku 1977.

Upowszechnienie świadczeń i ubezpieczeń na praktycznie całą ludność powoduje ogromny wzrost zainteresowania nimi wśród społeczeństwa. Otrzymujemy tego dowody w listach, telefonach i w bezpośrednich kontaktach czytelników z redakcją. Kierowane przez nich do prasy zapytania wykazują jednak zarazem, że wciąż jeszcze w społeczeństwie zaznacza się brak dostatecznej orientacji w tych sprawach i wiele osób ma wątpliwości, czy świadczenia im przysługują, lub w jakim wymiarze powinni je otrzymywać.

Nie wszystkie też sprawy są rozpatrywane i załatwiane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych po

myśli zainteresowanych osób i w rezultacie trafiają one na wokandy Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Takich, zazwyczaj skomplikowanych spraw, wniesionych w trybie odwołania od decyzji ZUS i orzeczeń Rady Nadzorczej ZUS, Okręgowy Sąd PIUS w Poznaniu rozpoznawł w 1977 roku 3689, przy czym w 1200 zapadły rozstrzygnięcia na korzyść odwołujących się osób. W bieżącym roku, w związku z dojściem ubezpieczeń rolniczych, wpływ spraw wykazuje tendencję wzrostu.

W celu ułatwienia orientacji osobom, mającym wątpliwości, czy ich sprawy emerytalne, rentowe i dotyczące innych świadczeń są uzasadnione, Dział Łączności z Czytelnikami „Głosu” wespół z Okręgowym Sądem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu organizuje — jak już to sygnalizowaliśmy we wczorajszym wydaniu naszego dziennika — telefoniczną informację na te tematy jutro (czwartek) w godz. od 14 do 16. Przy redakcyjnych telefonach: 66-57-18, 66-59-39, 600-41 wewn. 215 i 217 będą w tym czasie dyżurowali sędziowie OSPIUS, by udzielać zainteresowanym wyjaśnień. Ponieważ oczekujemy licznych napływów zapytań, prosimy o zwięzłe przedstawianie sprawy, by z porad mogło skorzystać jak najwięcej osób. Telefonowanie przed godziną 14 nie jest celowe, gdyż dopiero od tej godziny będziemy w redakcji gościli sędziów.

Prosimy również o wyłącznie telefoniczne (nie zaś osobiste) zwracanie się do redakcji ze swymi wątpliwościami, gdyż zajęci przy telefonach sędziowie nie będą mogli się od nich odrywać. Kto natomiast nie uzyska w podanych wyżej godzinach połączenia z redakcją, lub nie ma możliwości korzystania z telefonu może przekazać nam swą sprawę listownie, podając swój dokładny adres. (zk)

Rozbiórka ostatniego domu

Z każdą godziną znika ostatni budynek (nr 4) przy ul. 27 Grudnia, przekształcający w nowoczesny budynek tej ulicy i urządzaniu tam deptaka. Dzisiaj wykonana ma być duża część rozbiórki tego domu. Dla jej bezpiecznego i sprawnego przeprowadzenia, w godz. od 9 do 13 przewidziano znaczne ograniczenie ruchu tramwajowego i pieszo-ego w tym rejonie ul. 27 Grudnia. (hop)

Krytycznym okiem

Komu powiesić teczkę na uszach?

W przepelnionym autobusie „78” (nr 1565) na przednim siedzeniu leży teczka kierowcy. Posażer zwraca się więc do niego:

— Może pan będzie łaskaw wziąć swoją teczkę z siedzenia?

— A co, nie podoba się, to powieś pan ją na uszach! — pda odpowiedź. I po chwili groźba. — Jak pan nie przestanie zwracać głowy, to każę pana usunąć z wozu!

Działo się to w autobusie, zdążającym w stronę Piątkowa 15 km. o godz. 16.50 na przystanku przy ul. Szylinga.

Na uwagę dyrekcji WPK zasługiwac powinien nie tylko arogancko - sobiepański sposób zwracania się kierowcy do pasażera, lecz także i to, że często miejsca przeznaczone dla pasażerów „blokowane” są przez te czki i torby kierowców, którzy nader niechętnie usuwają je z owych pobliskich siedzeń. Spodziewamy się, że dyrekcja WPK ponownie puczy kierowców o tym, dla kogo są owe miejsca. (wos)

klasycznej muzyce gitarowej; 16.40 Mag. informacyjny; 16.50 Radiocex-press; 17 „Z aktorskiego spiewnika”; 17.20 Teatr PR — „Wzwać Anioła Stróża, czyli reminiscencje z karetki reanimacyjnej” — słuch. J. Krzysztonia; 18.10 J. S. Bach: II Koncert Brandenburski F-dur; 18.25 Plebiscyt Studia — „Gama”; 18.40 Pod skrzydłami Hernesa — mag. handlu wewnętrznego; 19 Konc. wieczorny; 19.40 Informacje, Rady, Propozycje; 19.50 Len — roślina oplacalna; 20 Publicystyka krajowa; 20.20 Birgit Nilsson śpiewa Izolda; 21.40 Tydzień muzyczny „Cantores Minores Wratislavienses”; 22 Przegląd filmowy — Kamera; 22.15 Szkice do portretu ... Georga Trakla; 22.30 Redakcja Studencka Przedstawia: „Odpowiedzialność”; 23.40 Muzyka na do-branoc.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Tango November” — pow.; 9.19 Z nagrań Cab Valloya; 9.30 Nasz rok 78-ny; 9.45 Teleman: Sonaty na flet blokowy; 10.35 Kiermasz pływ; 11 Złoty rodzinny — mag;

Na międzynarodowym spotkaniu w Warszawie

Udany występ chóru UAM

Warszawa była przed kilkoma dniami gospodarzem III Międzynarodowego Spotkania Chórów — imprezy przygotowanej przez Polski Związek Chórów i Orkiestr, w której uczestniczyło 16 zespołów z 10 państw Europy. Wśród 6 zespołów reprezentujących nasz kraj znalazł się Chór Akademicki Uniwersytetu im. A. Mickiewicza pod dyrykcją doc. Stanisława Kulczyńskiego. Jego występ w Filharmonii Narodowej stał się jednym z artystycznych wydarzeń warszawskiego festiwalu, czemu wyraz dała zarówno publiczność, jak też liczni krajowi i zagraniczni znawcy muzyki chóralnej.

Tegoroczną imprezę zako-

ńczyło złożenie przez wszystkich jej uczestników, kwiatów pod pomnikiem Nike. Tamże odbył się krótki występ połączonych chórów, którymi dyrygował S. Kulczyński.

III Międzynarodowemu Spotkaniu Chórów towarzyszyły obrady Europejskiego Zrzeszenia Związków Chórów (AGEC) — gromadzącego 12 państw, w tym Polskę — poświęcone umuzykalnianiu poprzez śpiew chóralny dzieci i młodzieży szkolnej. We władzach AGEC znajduje się dwóch przedstawicieli naszego kraju — m. in. znany poznański dyrygent chóralny, popularyzator muzyki i pedagog — Witális Derożala. (wig)

SYGNALIZACJA I ODPOWIEDZI

© 19 kwietnia br. pisaliśmy o tym, że pracownicy, przeprowadzający remont w sklepie przy ul. Głogowskiej 83, rozbijają szyby w oknach zamiast być bez uszkodzenia wyjmowane. Jest to karygodne, szczególnie wobec braku w sprzedaży szkła okennego. Kombinat Budowlano-Remontowy Handlu i Usług „Budrem” w

Łodzi — Zakład w Poznaniu poinformował nas, że pracownicy przeprowadzili próby wycięcia szyb przy pomocy noża do cięcia szkła. Jednak przy wycinaniu szkło pękało (chyba niefachowo to robiono? — dop. red.), dlatego zdecydowano się na rozbicie szyb. Tam, gdzie to jest możliwe, szyby zawsze są wyjmowane. (1064)

Z kroniki sądowej

„Żukiem” po wódkę

Drzwi uchylały się tylko tak, jak na pozwałach łanuch, co wskazywało nie przeszkadzało w trans-akcji: pół litra wódki za 105 złotych (120 zł — po godzinie 22). Sprzedawca: Bogdan Michałczyk, jego żona Emilia oraz pasierb — Andrzej Nowakowski, a nabywcami byli ci, którzy po zamknięciu sklepów „musieli” mieć wódkę. Ten nielegalny punkt sprzedaży

alkoholu mieścił się w jednej z posesji przy ul. Ogrodowej w Poznaniu, a cieszył się takim powodzeniem, że oskarżony Michałczyk dowodził alkohol samechodami. Były to: jego „Warszawa” oraz „Żuk” należący do... Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, gdzie oskarżony pracował jako kierowca. Sąd Rejonowy w Poznaniu usta-

poranny; 9 Dla klasy I i II (wych. muz.); 9.20 Tydzień muzyczny „Cantores Minores Wratislavienses”; 10 Dla klasy VII (geografia), „Kłeska grodu”; 10.30 Estrada przyja-ny; 11 Dla klasy III lic. (jęz. polski), „O integracji i deformacji”; 11.30 Nowe nagrania rad. Skrzy- paczka turecka Ayia Erduran i pianista T. Chmielewski; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głębka pływ; 13 Lekcja j. angielskiego; 13.15 Chór Normana Luboffa; 13.30 Tu Studio Stereo (stereo ogólnopolskie); 14 Naukowcy — rolnikom; 14.15 Tu Studio Stereo (stereo ogólnopolskie); 15.05 Radio- wy Tygodnik Kulturalny; 15.45 Kwadrans poetycki — „Pan Ta- deusz” — f. ks. XII; 16.05 Na kier- maszach książek; 16.25 Patent na papierze; 16.40 „Słuchacz pisał — my odpowiadamy”; 16.50 Radiocex- press; 17 Poznań w mel. i piosen- ce; 17.45 Aud. dokumentalna; 17.55 Nagrania dla kobiet; 18 Artysty Poznańscy; 18.25 Misirzowie póra — S. Zeromski; 19 Studium wiedzy politycznej — Problemy polityczne i gospodarcze Ameryki Łacińskiej; 19.15 Lekcja j. hiszpańskiego; 19.30 Studio Stereo zaprasza (stereo ogólnopolskie); 20.15 Wiersze i piosenki; 20.30 Wiersze i piosenki; 20.45 Wiersze i piosenki; 20.55 Wiersze i piosenki; 21.05 Wiersze i piosenki; 21.15 Wiersze i piosenki; 21.25 Wiersze i piosenki; 21.35 Wiersze i piosenki; 21.45 Wiersze i piosenki; 21.55 Wiersze i piosenki; 22.05 Wiersze i piosenki; 22.15 Wiersze i piosenki; 22.25 Wiersze i piosenki; 22.35 Wiersze i piosenki; 22.45 Wiersze i piosenki; 22.55 Wiersze i piosenki; 23.05 Wiersze i piosenki; 23.15 Wiersze i piosenki; 23.25 Wiersze i piosenki; 23.35 Wiersze i piosenki; 23.45 Wiersze i piosenki; 23.55 Wiersze i piosenki; 24.05 Wiersze i piosenki; 24.15 Wiersze i piosenki; 24.25 Wiersze i piosenki; 24.35 Wiersze i piosenki; 24.45 Wiersze i piosenki; 24.55 Wiersze i piosenki; 25.05 Wiersze i piosenki; 25.15 Wiersze i piosenki; 25.25 Wiersze i piosenki; 25.35 Wiersze i piosenki; 25.45 Wiersze i piosenki; 25.55 Wiersze i piosenki; 26.05 Wiersze i piosenki; 26.15 Wiersze i piosenki; 26.25 Wiersze i piosenki; 26.35 Wiersze i piosenki; 26.45 Wiersze i piosenki; 26.55 Wiersze i piosenki; 27.05 Wiersze i piosenki; 27.15 Wiersze i piosenki; 27.25 Wiersze i piosenki; 27.35 Wiersze i piosenki; 27.45 Wiersze i piosenki; 27.55 Wiersze i piosenki; 28.05 Wiersze i piosenki; 28.15 Wiersze i piosenki; 28.25 Wiersze i piosenki; 28.35 Wiersze i piosenki; 28.45 Wiersze i piosenki; 28.55 Wiersze i piosenki; 29.05 Wiersze i piosenki; 29.15 Wiersze i piosenki; 29.25 Wiersze i piosenki; 29.35 Wiersze i piosenki; 29.45 Wiersze i piosenki; 29.55 Wiersze i piosenki; 30.05 Wiersze i piosenki; 30.15 Wiersze i piosenki; 30.25 Wiersze i piosenki; 30.35 Wiersze i piosenki; 30.45 Wiersze i piosenki; 30.55 Wiersze i piosenki; 31.05 Wiersze i piosenki; 31.15 Wiersze i piosenki; 31.25 Wiersze i piosenki; 31.35 Wiersze i piosenki; 31.45 Wiersze i piosenki; 31.55 Wiersze i piosenki; 32.05 Wiersze i piosenki; 32.15 Wiersze i piosenki; 32.25 Wiersze i piosenki; 32.35 Wiersze i piosenki; 32.45 Wiersze i piosenki; 32.55 Wiersze i piosenki; 33.05 Wiersze i piosenki; 33.15 Wiersze i piosenki; 33.25 Wiersze i piosenki; 33.35 Wiersze i piosenki; 33.45 Wiersze i piosenki; 33.55 Wiersze i piosenki; 34.05 Wiersze i piosenki; 34.15 Wiersze i piosenki; 34.25 Wiersze i piosenki; 34.35 Wiersze i piosenki; 34.45 Wiersze i piosenki; 34.55 Wiersze i piosenki; 35.05 Wiersze i piosenki; 35.15 Wiersze i piosenki; 35.25 Wiersze i piosenki; 35.35 Wiersze i piosenki; 35.45 Wiersze i piosenki; 35.55 Wiersze i piosenki; 36.05 Wiersze i piosenki; 36.15 Wiersze i piosenki; 36.25 Wiersze i piosenki; 36.35 Wiersze i piosenki; 36.45 Wiersze i piosenki; 36.55 Wiersze i piosenki; 37.05 Wiersze i piosenki; 37.15 Wiersze i piosenki; 37.25 Wiersze i piosenki; 37.35 Wiersze i piosenki; 37.45 Wiersze i piosenki; 37.55 Wiersze i piosenki; 38.05 Wiersze i piosenki; 38.15 Wiersze i piosenki; 38.25 Wiersze i piosenki; 38.35 Wiersze i piosenki; 38.45 Wiersze i piosenki; 38.55 Wiersze i piosenki; 39.05 Wiersze i piosenki; 39.15 Wiersze i piosenki; 39.25 Wiersze i piosenki; 39.35 Wiersze i piosenki; 39.45 Wiersze i piosenki; 39.55 Wiersze i piosenki; 40.05 Wiersze i piosenki; 40.15 Wiersze i piosenki; 40.25 Wiersze i piosenki; 40.35 Wiersze i piosenki; 40.45 Wiersze i piosenki; 40.55 Wiersze i piosenki; 41.05 Wiersze i piosenki; 41.15 Wiersze i piosenki; 41.25 Wiersze i piosenki; 41.35 Wiersze i piosenki; 41.45 Wiersze i piosenki; 41.55 Wiersze i piosenki; 42.05 Wiersze i piosenki; 42.15 Wiersze i piosenki; 42.25 Wiersze i piosenki; 42.35 Wiersze i piosenki; 42.45 Wiersze i piosenki; 42.55 Wiersze i piosenki; 43.05 Wiersze i piosenki; 43.15 Wiersze i piosenki; 43.25 Wiersze i piosenki; 43.35 Wiersze i piosenki; 43.45 Wiersze i piosenki; 43.55 Wiersze i piosenki; 44.05 Wiersze i piosenki; 44.15 Wiersze i piosenki; 44.25 Wiersze i piosenki; 44.35 Wiersze i piosenki; 44.45 Wiersze i piosenki; 44.55 Wiersze i piosenki; 45.05 Wiersze i piosenki; 45.15 Wiersze i piosenki; 45.25 Wiersze i piosenki; 45.35 Wiersze i piosenki; 45.45 Wiersze i piosenki; 45.55 Wiersze i piosenki; 46.05 Wiersze i piosenki; 46.15 Wiersze i piosenki; 46.25 Wiersze i piosenki; 46.35 Wiersze i piosenki; 46.45 Wiersze i piosenki; 46.55 Wiersze i piosenki; 47.05 Wiersze i piosenki; 47.15 Wiersze i piosenki; 47.25 Wiersze i piosenki; 47.35 Wiersze i piosenki; 47.45 Wiersze i piosenki; 47.55 Wiersze i piosenki; 48.05 Wiersze i piosenki; 48.15 Wiersze i piosenki; 48.25 Wiersze i piosenki; 48.35 Wiersze i piosenki; 48.45 Wiersze i piosenki; 48.55 Wiersze i piosenki; 49.05 Wiersze i piosenki; 49.15 Wiersze i piosenki; 49.25 Wiersze i piosenki; 49.35 Wiersze i piosenki; 49.45 Wiersze i piosenki; 49.55 Wiersze i piosenki; 50.05 Wiersze i piosenki; 50.15 Wiersze i piosenki; 50.25 Wiersze i piosenki; 50.35 Wiersze i piosenki; 50.45 Wiersze i piosenki; 50.55 Wiersze i piosenki; 51.05 Wiersze i piosenki; 51.15 Wiersze i piosenki; 51.25 Wiersze i piosenki; 51.35 Wiersze i piosenki; 51.45 Wiersze i piosenki; 51.55 Wiersze i piosenki; 52.05 Wiersze i piosenki; 52.15 Wiersze i piosenki; 52.25 Wiersze i piosenki; 52.35 Wiersze i piosenki; 52.45 Wiersze i piosenki; 52.55 Wiersze i piosenki; 53.05 Wiersze i piosenki; 53.15 Wiersze i piosenki; 53.25 Wiersze i piosenki; 53.35 Wiersze i piosenki; 53.45 Wiersze i piosenki; 53.55 Wiersze i piosenki; 54.05 Wiersze i piosenki; 54.15 Wiersze i piosenki; 54.25 Wiersze i piosenki; 54.35 Wiersze i piosenki; 54.45 Wiersze i piosenki; 54.55 Wiersze i piosenki; 55.05 Wiersze i piosenki; 55.15 Wiersze i piosenki; 55.25 Wiersze i piosenki; 55.35 Wiersze i piosenki; 55.45 Wiersze i piosenki; 55.55 Wiersze i piosenki; 56.05 Wiersze i piosenki; 56.15 Wiersze i piosenki; 56.25 Wiersze i piosenki; 56.35 Wiersze i piosenki; 56.45 Wiersze i piosenki; 56.55 Wiersze i piosenki; 57.05 Wiersze i piosenki; 57.15 Wiersze i piosenki; 57.25 Wiersze i piosenki; 57.35 Wiersze i piosenki; 57.45 Wiersze i piosenki; 57.55 Wiersze i piosenki; 58.05 Wiersze i piosenki; 58.15 Wiersze i piosenki; 58.25 Wiersze i piosenki; 58.35 Wiersze i piosenki; 58.45 Wiersze i piosenki; 58.55 Wiersze i piosenki; 59.05 Wiersze i piosenki; 59.15 Wiersze i piosenki; 59.25 Wiersze i piosenki; 59.35 Wiersze i piosenki; 59.45 Wiersze i piosenki; 59.55 Wiersze i piosenki; 60.05 Wiersze i piosenki; 60.15 Wiersze i piosenki; 60.25 Wiersze i piosenki; 60.35 Wiersze i piosenki; 60.45 Wiersze i piosenki; 60.55 Wiersze i piosenki; 61.05 Wiersze i piosenki; 61.15 Wiersze i piosenki; 61.25 Wiersze i piosenki; 61.35 Wiersze i piosenki; 61.45 Wiersze i piosenki; 61.55 Wiersze i piosenki; 62.05 Wiersze i piosenki; 62.15 Wiersze i piosenki; 62.25 Wiersze i piosenki; 62.35 Wiersze i piosenki; 62.45 Wiersze i piosenki; 62.55 Wiersze i piosenki; 63.05 Wiersze i piosenki; 63.15 Wiersze i piosenki; 63.25 Wiersze i piosenki; 63.35 Wiersze i piosenki; 63.45 Wiersze i piosenki; 63.55 Wiersze i piosenki; 64.05 Wiersze i piosenki; 64.15 Wiersze i piosenki; 64.25 Wiersze i piosenki; 64.35 Wiersze i piosenki; 64.45 Wiersze i piosenki; 64.55 Wiersze i piosenki; 65.05 Wiersze i piosenki; 65.15 Wiersze i piosenki; 65.25 Wiersze i piosenki; 65.35 Wiersze i piosenki; 65.45 Wiersze i piosenki; 65.55 Wiersze i piosenki; 66.05 Wiersze i piosenki; 66.15 Wiersze i piosenki; 66.25 Wiersze i piosenki; 66.35 Wiersze i piosenki; 66.45 Wiersze i piosenki; 66.55 Wiersze i piosenki; 67.05 Wiersze i piosenki; 67.15 Wiersze i piosenki; 67.25 Wiersze i piosenki; 67.35 Wiersze i piosenki; 67.45 Wiersze i piosenki; 67.55 Wiersze i piosenki; 68.05 Wiersze i piosenki; 68.15 Wiersze i piosenki; 68.25 Wiersze i piosenki; 68.35 Wiersze i piosenki; 68.45 Wiersze i piosenki; 68.55 Wiersze i piosenki; 69.05 Wiersze i piosenki; 69.15 Wiersze i piosenki; 69.25 Wiersze i piosenki; 69.35 Wiersze i piosenki; 69.45 Wiersze i piosenki; 69.55 Wiersze i piosenki; 70.05 Wiersze i piosenki; 70.15 Wiersze i piosenki; 70.25 Wiersze i piosenki; 70.35 Wiersze i piosenki; 70.45 Wiersze i piosenki; 70.55 Wiersze i piosenki; 71.05 Wiersze i piosenki; 71.15 Wiersze i piosenki; 71.25 Wiersze i piosenki; 71.35 Wiersze i piosenki; 71.45 Wiersze i piosenki; 71.55 Wiersze i piosenki; 72.05 Wiersze i piosenki; 72.15 Wiersze i piosenki; 72.25 Wiersze i piosenki; 72.35 Wiersze i piosenki; 72.45 Wiersze i piosenki; 72.55